20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 143.

Kraków, niedziela 23 czerwca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Wręczenie delegacji francuskiej warunków zawieszenia broni w lesie koło Compiegne.

— W lesie koło Compiegne, 22 czerwca. **W dniu 21 czerwca 1940 r. o godz. 15.30 Adolf Hitler jako naczelny dowódca niemieckich sił zbrojnycńh w otoczeniu naczelnych dowódców poszczególnych rodzajów broni armji niemieckiej, szefów naczelnej komendy armji niemieckiej, niemieckiego ministra spraw zagranicznych i zastępcy Führera przyjął delegację francuską, przybyłą celem otrzymania warunków zawieszenia broni.**

W skład delegacji francuskiej wchodzili: generał Huntziger członek najwyższej francuskiej Rady wojennej, generał lotnictwa Bergeret, wiceadmirał Le Luc i ambasador Noel.

Aktu wręczenia warunków zawieszenia broni dokonał Adolf Hitler w lesie koło Compiegne w tym samym wagonie salonowym, w którym Marszałek Foch w dniu 11 listopada 1918 r. wśród poniżających okoliczności podyktował delegatom niemieckim warunki zawieszenia broni. Dzisiejsze wydarzenie w lesie koło Compiegne zmazało krzywdę, wyrządzoną honorowi armji niemieckiej.

Powaga tego aktu wobec honorowo pokonanego nieprzyjaciela odbijała od pomników siejących po wieczne czasy nienawiść, zbudowanych na tem miejscu, na którem ongiś gallicka nikczemność shańbiła niepokonaną armję niemiecka.

Na polecenie Adolfa Hitlera szef naczelnej komendy armji niemieckiej generał pułkownik Keitel odczytał następujący akt do warunków zawieszenia broni:

„Z polecenia Führera i naczelnego Wodza niemieckich sił zbrojnych komunikuję Panom następujące

z a g a j e n i e:

Niemiecka eiła zbrojna, w zaufaniu do zapewnień udzielonych państwu niemieckiemu przez amerykańskiego prezydenta Wilsona, a potwierdzonych przez mocarstwa sprzymierzone, złożyła broń w listopadzie 1918 r. W ten sposób zakończyła się wojna, której nie pragnął ani naród niemiecki, ani jego rząd, a w której pomimo olbrzymiej przewagi, nieprzyjaciołom nie udało się nigdzie zdecydowanie pokonać niemieckiej armji lądowej, marynarki wojennej, ani niemieckiego lotnictwa.

Jednak już w momencie przybycia niemieckiej komisji na pertraktacje w sprawie zawieszenia broni, rozpoczęło się łamanie uroczyście danych przvrzeczeń. W ten sposób w dniu 11 listopada 1918 r. rozpoczął eię w tym pociągu okres cierpień narodu niemieckiego.

Z tego miejsca wzięły swój początek wszystkie braki i poniżenia, wszystkie cierpienia fizyczne i materjalne, jakie mogą być zadane narodowi.

Łamanie słowa i krzywoprzysięstwo sprzysięgły się przeciwko narodowi, który po przeszło czteroletnim, bohaterskim oporze uległ tylko jednej słabości, mianowicie ufając przyrzeczeniom demokratycznych mężów stanu.

W dniu 3 września 1939 r. — w 25 lat po wybuchu wojny światowej — Anglja i Francja znowu bez żadnego powodu wypowiedziały Niemcom wojnę. Obecnie zapadło rozstrzygnięcie na polu bitwy. Francja jest pokonana. Rząd francuski zwrócił się do rządu niemieckiego z prośbą o zakomunikowanie mu niemieckich warunków zawieszenia broni.

Jeżeli dla przyjęcia tych warunków został wybrany historyczny las koło Compiegne, to stało się to dlatego, aby przez ten akt upamiętnić — raz na zawsze — skrzywdzoną sprawiedliwość, która nie stanowi dla Francji bynajmniej liścia sławy w jej historji, natomiast przez naród niemiecki została odczuta jako najgłębsza hańba po wszystkie czasy.

Francja po heroicznym oporze została pokonana i złamana w szeregu następujących po sobie krwawych bitew. Z tego powodu Niemcy nie zamierzają warunkom zawieszenia broni lub rokowaniom o zawieszenie broni nadać charakteru poniżenia tak dzielnego przeciwnika.

Cel żądań niemieckich jest stanowczy:

1) **Zapobieżenie ponownemu rozpoczęciu walki.**

2) **Zapewnienie Niemcom pełnej swobody dla dalszego prowadzenia narzuconej sobie wojny przeciwko Anglji, oraz**

3) **Stworzenie warunków dla takiego ukształtowania nowego pokoju, którego najistotniejszą treścią będzie naprawienie krzywd, wyrządzonych przemocą samemu państwu niemieckiemu".**

Po odczytaniu tsgo aktu wstępnego Adolf Hitler wśród dźwięków niemieckiego hymnu państwowego opuścił miejsce rokowań.

Historyczna godzina w lesie pod Compiegne.

Jak Adolf Hitler przyjął delegację francuską. — Wagon restauracyjny z roku 1918 stał na tem samem miejscu, co dzisiaj.

(=) Las koło Compiégne, zielona brama, prowadząca do serca Francji, spoczywa w głębokim spokoju, oświetlony wspaniałemi promieniami słońca. Na szosie Paryż—Soisons stoją kolumny wojsk niemieckich. Na skręcie szosy, prowadzącej do lasu koło Compiégne, trzymają straż posterunki.

Na prawo od drogi, prowadzącej do okrągłego placu, właściwego miejsca dzisiejszych wydarzeń, stoi **obezerny namiot.** Jest on przeznaczony dla delegacji farncuskiej, jako miejsce jej obrad. Posiada on **bezpośrednie połączenie telefoniczne z rządem francuskim w Bordeaux.** Umeblowanie jego składa się z wygodnych krzeseł drewnianych i dużego stołu, na którym leżą przyhory do pisania. Kalendarz wskazuje historyczną date 21 czerwca 1940. Na stole w kącie stoi karafka z woda, oraz szklanki, popielniczki itd.

Na placu, do którego prowadzi odgałęzienie szosy, stoi **pomnik uwieczniający rokowania o zawieszenie broni z 11 listopada 1918 r., przykryty wojenna flagą niemiecką.** Na krótkiej alei, prowadzącej do właściwego miejsca ówczesnych rokowań, ustawiła się kompanja honorowa ze sztandarem Hitlera. Przez środek placu przebiegają dwa tory kolejowe. Pomiędzy szynami na małem wzniesieniu znajduje się **kamień ku upamiętnieniu dyktatów z roku 1918.**

Na prawo od tego kamienia, dokładnie w tem samem miejscu, co w r. 1918, stoi **wagon, w którym odbyły się wówczas rokowania i w którym dzisiaj przedstawiciele pokonanej Francji otrzymali warunki zawieszenia broni.**

Jest to zwykły wagon restauracyjny międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych, który nie został ozdobiony żadnemi emblematami. W jego wnętrzu stoją krzesła obciągnięte czarną skórą. W środku stoi wielki czworokątny stół.

Adolf Hitler zajmie miejsce w środku stołu, zwrócony plecami do pamiątkowego kamienia, na prawo od niego siedzi **generalny feldmarszałek Göring, wielki admirał Raeder i minister spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop,** po jego lewej ręce szef naczelnej komendy armji niemieckiej **generał pułkownik Keitel,** naczelny dowódca armji lądowej **generał pułkownik von Brauchitsch** i zastępca Führera, **Rudolf Hess.**

Po przeciwległej stronie stołu zasiądzie na środkowem miejscu **kierownik delsgacji francuskiej generał Huntziger.** Po jego lewej stronie zajmie miejsce **kontradmirał Le Luc,** po prawej stronie **ambasador Noel,** a obok niego **generał lotnictwa francuskiego Bergeret.**

Drugi kamień pamiątkowy na sąsiednim torze oznacza miejsce, gdzie w roku 1918 stał wagon pełnomocników niemieckich. W klombie, obsadzonym kulistemi cyprysami, stoi również po tej stronie pomnik Focha, zwrócony obliczem ku wagonowi, W miejscu, gdzie stał wagon niemiecki, mają obecnie wyznaczone sobie miejsce przedstawiciele prasy niemieckiej i zagranicznej, którzy mogą uczestniczyć w tem historycznem wydarzeniu, podczas gdy bezpośrednio przed wagonem generalicja, admiralicja i goście honorowi oczekują na Adolfa Hitlera.

W głębi lasu, w przedłużeniu toru, na kórym stoi wóz, w miejscu niewidocznem z placu, znajduje się hala, w której dotychczas znajdował się historyczny wagon. Przednia ściana tej hali jest otwarta i ozdobiona draperją w kolorach państwowych niemieckich.

Tuż przed godziną 15-tą wmaszerowuje kompanja honorowa.

Napięcie dosięgnęło najwyższego punktu.

O godzinie 15.15 nadjeżdża na plac zbiórki samochodem Adolf Hitler, przybywający ze swej głównej kwatery. Witają go tu: generalny feldmarszałek Goering, wielki admirał Raeder, generał pułkownik von Brauchitsch, generał pułkownik Keitel, niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrop i zastępca Führera, Rudolf Hess.

W towarzystwie wymienionych osobistości Adolf Hitler wśród dźwięków marsza generalnego przechodzi przed frontem kompanji honorowej. Po przybyciu na okrągły plac, Hitler dochodzi do kamienia pamiątkowego i rzuca spojrzenie na całe to historyczne miejsce. Następnie wraz ze swem otoczeniem wchodzi do wagonu.

W jakiś czas potem, o godz. 15.30

zjawia się delegacja francuska,

która we czwartek przeszła przez przednie linje niemieckie koło Tours i przybyła do Compiégne w towarzystwie naczelnego kwatermistrza armji.

Pełnomocnicy Francji przenocowali w jednym z hoteli paryskich, a rankiem dnia 21 czerwca zostali przywiezieni do Compiégne. Tu zostali oni przez komendanta głównej kwatery Wodza skierowani na okrągły plac. Kompanja honorowa stoi w milczeniu z bronią u nogi. **Kiedy delegacja francuska mija sztandar, francuscy oficerowie pozdrawiają go, przykładając dłonie do czapek.** Po przybyciu na okrągły plac zostają oni wprowadzeni do wagonu. Generał Huntziger waha się przez chwilę, pogrążony w myślach, wreszcie o godzinie 15.35 wchodzi do wagonu.

W wagonie Adolf Hitler i towarzyszące mu osoby **podnieśli się z miejsc.** Adolf Hitler wita każdego z pełnomocników francuskich przez podniesienie prawicy. Następnie uczestnicy konferencji zajmują swoje miejsca.

Szef naczelnej komendy armji niemieckiej generał pułkownik Keitel powstaje następnie i na rozkaz Führera i naczelnego dowódcy niemieckich sił zbrojnych odczytuje **akt wstępny do warunków zawieszenia broni.** Bezpośrednio potem poseł Schmidt odczytuje **przekład aktu wstępnego.** Następnie wszyscy obecni powstają z miejsc, a Adolf Hitler wraz ze swem otoczeniem **opuszcza o godz. 15.42 wagon, podczas gdy generał pułkownik Keitel pozostaje w wagonie z pełnomocnikami francuskimi.**

Kiedy Adolf Hitler doszedł do placu, na którym stoi pomnik, dowódca kompanji honorowej melduje mu: „Mój Wodzu! Armja wielkich Niemiec pozdrawia swego Naczelnego Dowódcę!". Adolf Hitler dziękuje, rozbrzmiewa państwowy hymu niemiecki.

Historyczny akt w lesie koło Compiégne został zakończony.

Lyon w rękach niemieckich.

Pod Nevoy Niemcy zdobyli 700 czołgów. — Niemieckie łodzie podwodne zatopiły 4 okręty handlowe.

Główna Kwatera Wodza, 22 czerwca. — Naczelna Komenda armji niemieckiej donosi:

Ruchy wojsk niemieckich, zmierzające do obsadzenia Normandji, Bretanji i przestrzeni między ujściem Loary a doliną Rodanu przebiegają planowo. Wojska niemieckie obsadziły Lyon. Przy zdobyciu Nevoy pod Gien wpadło w ręce niemieckie 700 nowych czołgów.

W Lotaryngji i Alzacji obsadzanie części Linji Maginota znajduje się w pełni rozwoju przy częściowo zaciętym oporze ze strony nieprzyjaciela. Resztki armji francuskiej ściśnięte w północnej Lotaryngji zostały przez ataki wojska niemieckiego rozbite na małe części. Poszczególne grupy nieprzyjaciela, otoczone przez wojska niemieckie, bronią się jeszcze w części zachodniej Wogezów. Szczyt Hartmannsviller Kopf, o który toczono słynne boje podczas wojny światowej znajduje się w rękach niemieckich.

Flota powietrzna kontynuowała w dniu 20 czerwca swoje ataki na drogi odwrotowe przeciwnika. Na przedpolu Lasu Palatyńskiego samoloty niemieckie unieszkodliwiły cały szereg fortów Linji Maginota, pomagając w ten sposób do złamania trzymającego się tu jeszcze nieprzyjaciela.

Podczas walk w Alzacji, które doprowadziły do zdobycia Strassburga, Schlettstadtu i Colmaru, jak również do sforsowania Bramy Burgundzkiej, oddziały wojska wspierane były w świetny sposób przez artylerję przeciwlotniczą, używaną do ostrzeliwania objektów naziemnych.

Niemieckie samoloty zaatakowały w dn. 20 czerwca okręty w La Rochelle i w ujściu Girondy, zatapiając transportowiec, pojemności 4.000 ton.

Łączne straty nieprzyjaciela w dniu 20 czerwca w powietrzu wynosiły 6 samolotów, z których 4 zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza. Dwa samoloty niemieckie zaginęły.

Niemieckie łodzie podwodne doniosły o zatopieniu 4 angielskich okrętów handlowych, między którymi znajduje się jeden okręt-cysterna pojemności 11000 ton.

Przy szybkiem przełamaniu Linji Maginota przez fortyfikacje pancerne i betonowe spisały się dzielnie oddziały piechoty i pionierów w zażartej walce z zaciekle broniącym się przyjacielem. W walkach tych wyróżnili się szczególnie: komendant jednego z pułków piechoty płk. Schwalbe, komendant batalionu w jednym z pułków piechoty mjr. Wildermuthund i porucznik jednego z pułków piechoty von Kettelhelt. (p.)

Wielkie straty Anglików w Afryce północnej.

Zniszczono 10 samolotów i 40 czołgów. Dalsze naloty włoskiego lotnictwa.

Rzym, 22 czerwca. Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi następująco:

W ciągu nocy na 21 czerwca zbombardowano ponownie bazy marynarki w Bizercie i na Malcie. Włoskie samoloty wywiadowcze pełniły straż nad bazami morskiemi i lotniczemi na morzu Śródziemnem.

W Afryce północnej na granicy wschodniej operacje znajdują się w pełni rozwoju. **Aczkolwiek operacje te ograniczone są do terenu taktycznego, to jednak nieprzyjaciel stracił niemniej jak 10 samolotów i 40 czołgów. W ciągu nocy dokonano bombardowania bazy lotniczej Marsa Matruch, przyczem spowodowano wielkie zniszczenie i szerzące się w całej okolicy pożary.**

W Afryce wschodniej zestrzelono podczas bezskutecznego nalotu angielskiego na lotnisko Lavello dwa samoloty angielskie. Nieprzyjaciel wydatnie ograniczył swoje naloty na narodowy włoski teren suwerenny. W pobliżu Imperjum spadła jedna jedyna bomba na otwarte pole. (p)

Nędza i chaos w Bordeaux

Ciekawe sprawozdanie prasy hiszpańskiej.

(§§) **Madryt**, 22 czerwca. Korespondenci dzienników madryckich „ABC" i „Ya" nadsyłają z Bordeaux w swoich korespondencjach opisy malujące w sposób zarówno wstrząsający jak i charakterystyczny chaos i nędzę panującą wśród zrozpaczonych uciekinierów, a wywołaną wśród ludności francuskiej przez brytyjskich polityków i ich wasali paryskich.

Jak trzoda opuszczona przez pasterzy — pisze jeden z korespondentów — przewalają się zbite masy ludzi przez ulice bez ładu i celu wśród nieznośnego upału i żaru słonecznego. **Obok elegantek paryskich widzi się obdartych żebraków, obok zdetronizowanych polityków widzi się skromnych wieśniaków.** Wśród ponurego tłumu wynurza się czasem jakaś **znana gwiazda filmowa.** Podniecony tłum ma tylko jedną myśl i jedno dążenie: **uciec za wszelką cenę!**

Gęste tłumy oblegają banki oraz konsulaty Hiszpanji i Anglji. Na wszystkich obliczach maluje się **niewypowiedziane zmęczenie.** Przy każdej sposobności ludzie, śmiertelnie zmęczeni, starają się zasnąć. Śpią tutaj ludzie we wszystkich kątach, w bramach domów, na trotuarach, na ławkach w ogrodach publicznych, w samochodach i w poczekalniach. **Ministrowie śpią na krzesłach lub sofach w skromnych mansardach lub tylnych gabinetach restauracyjnych.** Celem zapobieżenia klęsce głodu zamianowano generała Bernarda komisarzem dla spraw żywnościowych.

Nie setki, ale tysiące wojskowych samochodów z wszystkich prowincyj Francji, dalej angielskie, francuskie i belgijskie auta Czerwonego Krzyża stoją zmieszane z sobą. **Benzyna jest prawie na wyczerpaniu. Pojawienie się okrętu w porcie jest rzadkością.**

Wśród tłumów osób cywilnych, które włóczą się bezczynnie i bez celu po ulicach, widzi się **tysiące żołnierzy pobitych armij, lotników bez samolotów, artylerzystów bez armat, piechotę bez karabinów.**

Wśród uciekinierów widzi się **wielu żydów.** Leon Blum siedzi w milczeniu w restauracji nawpół rozciągnięty na dywanie, otoczony olbrzymim stosem walizek przed szklanką kawy z mlekiem. Jeszcze nigdy — dodaje korespondent — Blum nie wyglądał bardziej na żyda, wiecznego tułacza. Paul Boncour zakwaterował się z wielką ostentacją i dobrym apetytem w pewnej ekskluzywnej restauracji. **Mandel został niespodziewanie aresztowany w pewnej luksusowej restauracji, odwiedzanej przez dyplomatów, ale po kilku godzinach zwolniono go.** Według pogłosek, jakie korespondenta doszły w Bordeaux, **Herriot miał uciec już do Szwajcarji.** Przed swą ucieczką udał się on do Lyonu, celem podjęcia w banku złota i papierów wartościowych. W Lyonie doszło po jego przybyciu do wrogich demonstracyj ludności.

To widowisko politycznej emigracji, które — jak piszą dzienniki hiszpańskie — wtrąciło Francję w przepaść, w swoich zawstydzających szczegółach przypomina identyczne zachowanie się dawnych ministrów republikańskiej Hiszpanji, którzy podobnie jak obecnie politycy francuscy usiłowali uciekać do Afryki lub do Ameryki, zabierając z sobą swoje majątki. **Francusko-angielski sojusz wojskowy — kończy korespondent — rozbił się.** Pozostała jedynie wspólnota nieszczęścia uchodźców, których wpędzili w katastrofę politycy wojenni londyńscy i paryscy. (p)

40 tysięcy żołnierzy francuskich przekroczyło granicę szwajcarską.

Berno, 22 czerwca. Przypływ uchodźców z Francji na granicę szwajcarską, doszedł we czwartek do punktu kulminacyjnego.

Osoby cywilne, które przybyły na granicę szwajcarską, rekrutowały się przeważnie z najbliższych okolic i z tego powodu nie przeżyły niczego szczególnego, coby ich miało skłonić do ucieczki, ale paniczne nastroje wśród wycofujących się żołnierzy, wywołały ogólną chęć do ucieczki. Wiele z tych osób pozostawiło swoje mieszkania na łaskę losu, ale przekonawszy się obecnie, że im nic nie grozi ze strony żołnierzy niemieckich, chcą możliwie najszybciej powrócić do swych domów.

Natomiast żołnierze uskarżają się, że **ludność cywilna przez swoją bezładną ucieczkę spowodowała ogólne zamieszanie** — względnie powiększyła chaos. Sprawozdania, nadchodzące z granicznych przejść w Szwajcarji, pozwalają wnioskować, że przynajmniej na tym odcinku **moralne załamanie się armji francuskiej jest jeszcze większe, niż wojskowe.** Żołnierze skarżą się, że **od wielu dni nie wiedzą już co się dzieje** i że czują się opuszczonymi przez swych przełożonych i sojuszników.

Dzienniki szwajcarskie publikują liczne sprawozdania na temat przybywania pobitych odziałów francuskich do Szwajcarji. Miedzy innemi pisze „Bund" z Biel:

„Są tu także i przodki dział, ale same działa pozostały we Francji, jak to opowiadają żołnierze. Zostawiono je w chwili, gdy armja francuska została pobita. Co mieliśmy robić! — mówią żołnierze. **Zabrakło amunicji, względnie pomieszano ją, tak, że nie było pocisków nadających się do naszych dział** Wreszcie wydano hasło: **ratuj się, kto może!** Każdy zaprzęg starał się o siebie. Niektóre pozostały w łączności ze sobą, inne zostały rozerwane.

Inni żołnierze powiadają: „Tak, gdybyśmy wiedzieli, to zrobilibyśmy inaczej. — **Być może, że zakończylibyśmy walkę już we wrześniu, zamiast siedem miesięcy bezczynnie leżeć w polu".**

W uzupełnieniu wiadomości, według których liczba żołnierzy francuskich, przekraczających granicę szwajcarską i rozbrojonych przez władze szwajcarskie, **doszła do cyfry 40 tys.,** donoszą z kantonu Neuburg, że w dniu **20 czerwca przybyła na granicę szwajcarską kolumna, składająca się z 45 samochodów.** Wśród kolumny znajdował się również **cały sztab 45 korpusu armji francuskiej pod dowództwem gen. Daille.** Sztab korpusu został internowany i odtransportowany wgłąb kraju. Wśród oddziałów, rozbrojonych ostatnio, znajduje się również jeden pułk spahisów. Około 2.000 rannych odwieziono do szpitali.

Wielka fala uchodźców z Francji przybywa do Hiszpanji.

(::) **Irun**, 22 czerwca. Na hiszpańską granicę napływa fala skrachowanych dygnitarzy, którzy opuszczają Francję, podobnie jak szczury opuszczają tonący okręt. Przybywające do Irunu samochody zaopatrzone są w tabliczki z napisami w rodzaju „Delegacja dziennikarzy francuskich", „Inspekcja zdrowia w Bordeaux" i inne. Byłe koronowane głowy w towarzystwie swych dworów szukają schronienia w Hiszpanji. Excesarzową Zytą wraz z 40-to osobowem otoczeniem i lokajami zajęła hotel „Londres" w San Sebastian.

Jedna z osób, towarzyszących naczelnemu redaktorowi „Petit Parisien" oświadczyła, że **ewakuacja Paryża odbywała się w sposób trudny do opisania i że można ją porównać z piekłem Dantejskiem.** Panikę wśród ludności wywołała antyniemiecka propaganda i wytwarzanie wybitnie antyniemieckich nastrojów. Skutkiem tego **nikt nie chciał podporządkować się zarządzeniom władz,** według których ewakuacji podlegały jedynie osoby urzędowe i mężczyźni w wieku poborowym.

Zapytany o Anglików wyraził się w słowach niezwykłe soczystych o niedotrzymaniu zapowiedzianych posiłków i pomocy, czego Francja nie będzie mogła nigdy zrozumieć i **czego Anglji nigdy nie przebaczy.**

Niezależnie od dającego się w Bordeaux odczuć braku środków żywności i pomieszczeń wśród ludności panuje nastrój rozgoryczenia skierowany **przeciw żydom,** którzy będąc popierani przez swego współwyznawcę Mandla, korzystali z wyjątkowych udogodnień. Ludność wyraża również swoje niezadowolenie z powodu otwarcia granic, skutkiem czego wielu współwinnych, w tej liczbie również Mandel, będzie mogło ujść przed zasłużoną karą.

W jednym z samochodów, stanowiących własność belgijskiego ministerstwa zdrowia, jechał **brat belgijskiego eksministra Jaspara.** On również uskarżał się na **bezmyślną propagandę okrucieństw,** która wiele osób zniewoliła do ucieczki przed wkraczającemi wojskami niemieckiemi, narażając tych uciekinierów na nędzę, gdy tymczasem ci, którzy pozostali na miejscu — jak to potwierdzają nadeszłe obecnie informacje — spotkali się ze strony wojsk niemieckich z niezwykłe poprawnem zachowaniem się, które nie da się porównać z szykanami władz francuskich.

W związku z coraz większym napływem uchodźców, **władze hiszpańskie zaostrzyły kontrolę graniczną.** Nadto skoncentrowano na granicy hiszpańsko-francuskiej nowe oddziały wojskowe, bowiem władze liczą się ze wzrostem fali uchodźców. Na specjalną uwagę zasługują wypadki ucieczki żydów, którzy czynią to w obawie przed prześladowaniem ich przez oszukany naród francuski.

Rząd Petaina stwierdził z naciskiem, iż francuski generał, który przemawiał do radja brytyjskiego uczynił to wbrew woli legalnego rządu francuskiego, działając na szkodę Francji.

Dramatyczne obrady francuskiej rady ministrów.

Madryt, 22 czerwc. Jeden z dzienników hiszpańskich zamieszcza obszerną korespondencję swego współpracownika z Bordeaux na temat politycznych wydarzeń, które rozegrały się w tem mieście w sobotę i niedzielę ub. tygodnia.

W sobotę dn. 15 czerwca o godz. 3.30 popołudniu zebrał się w budynku prefektury rząd francuski, aby pod przewodnictwem prezydenta Republiki odbyć posiedzenie rady ministrów.

Na posiedzenie to przybył także prezes rady ministrów Reynaud z Nantes, gdzie przeprowadził konferencję z premjerem angielskim Churchillem na temat rozważanej w ostatniej chwili koncepcji połączenia się w unję Anglji z Francją.

Odpowiedź Roosevelta na ostatni apel Reynauda została zakomunikowna ministrom i zebrani mieli obradować nad tem, co należy uczynić. **Reynaud nie chciał zaprzestać walki.** Także i inni członkowie rządu, **między nimi także i Mandel,** „uczeń Clemenceau", wypowiadali się za kontynuowaniem oporu i **byli gotowi przenieść siedzibę rządu z Bordeaux do Algieru.** Zapatrywania członków rządu były podzielone a różnice zdań występowały bardzo ostro.

Legenda wkłada w usta gen. Weyganda znamienne słowa, wypowiedziane w chwili, kiedy minister marynarki wojennej Campinchi w dramatycznem przemówieniu domagał się dalszego stawiania oporu. Gen. Weygand miał powiedzieć: **„Niech pan zamilknie, gęsi tylko raz uratowały Kapitol!"**

Prezydent Republiki Lebrun wzbraniał się przed zastosowaniem się do życzenia Reynauda, który domagał się przeniesienia rządu poza granice kraju. Ponieważ marszałek Petain nie chciał dłużej przyglądać się nieprzyjemnej dyskusji Lebrun'a z Reynaudem, **przeto oświadczył, iż ustępuje ze swego stanowiska.** Tem samem zaistniała konieczność złożenia swego urzędu również przez Reynauda. Minister Mandel stawiał dalej opór, aż wreszcie **opuścił salę obrad.**

O godz. 10 wieczorem **marszałek Petain utworzył nowy rząd.** Wszędzie miało zapanować zwątpienie i zamieszanie. Początkowo np. Laval został mianowany członkiem gabinetu, a potem został skreślony z list ministrów. Gen. Weygand był początkowo przewidziany na zastępcę prezesa rady ministrów, a następnie mianowany został ministrem obrony narodowej.

O godz. 12.15 w nocy z soboty na niedzielę sprawy posunęły się już tak daleko, że **marszałek Petain zdołał przeforsować swój punkt widzenia, domagający się szukania możliwości natychmiastowego zawieszenia broni. W akcji tej popierał go gen. Weygand.**

Nowo mianowany minister spraw zagranicznych Baudoin napisał odnośny wniosek własnoręcznie na arkuszu papieru z pieczątką prefektury w Bordeaux i podpisał go, nie dodając jednak swego tytułu ministra spraw zagranicznych.

Rząd francuski wydał obwieszczenie, w którem oświadcza, że dawny szef gabinetu wojskowego prezesa rady ministrów Reynuda gen. de Gaulle, który przed kilkoma dniami wygłosił przez radjo angielskie podburzające przemówienie przeciwko gabinetowi marszałka Petain, nie jest już członkiem rządu i że skutkiem tego nie jest upoważnionym do udzielania jakichkolwiek urzędowych zarządzeń. Otrzymał on rozkaz natychmiastowego powrotu do Francji i postawienia się do dyspozycji francuskim władzom wojskowym.

Niszczące działanie niemieckich samolotów.





W czasie obecnej kampanji we Francji samoloty niemieckie zwróciły główną uwagę na drogi odwrotowe armji francuskiej, starając się o uniemożliwienie wycofania się wojsk. O celności pocisków i bomb lotniczych przekonują nas powyższe zdjęcia, przedstawiające obraz zniszczenia na drogach francuskich. Setki samochodów zalega szosy, przypominając jakiś upiorny fragment fantastycznego filmu amerykańskiego.

Paryż po kapitulacji.

Ciekawy reportaż pewnego dziennikarza z Paryża obrazuje nam nastroje i wygląd miasta po zajęciu go przez wojska niemieckie.

Paryż, w czerwcu.

Było to w południe dnia 14 czerwca w Dunkierce, kiedy usłyszeliśmy w radjo o wkroczeniu wojsk niemieckich do Paryża. Jeszcze nie ochłonęliśmy, — dziennikarze zagraniczni, miejscowi Francuzi i „ludzie z radja" — z wrażenia, kiedy kierujący naszą grupą oficer oświadczył:

— Plan podróży został zmieniony, jedziemy natychmiast do Paryża.

Ucieszyła nas jedna okoliczność, a mianowicie to, że Paryż został ogłoszony otwartem miastem i że nie zastaniemy tam kupy gruzów, tylko że stolica przedstawi się nam w swoim zwykłym wyględzie. — Tylko prędzej wydobyć się z Dunkierki, tego okropnego świadka katastrofy!

Wyruszamy natychmiast w podróż i tegoż jeszcze wieczora docieramy do **ciężko doświadczonego Amiens.** Podziwiamy celność niemieckich samolotów pościgowych, gdyż wszystkie ważniejsze objekty wojskowe leżą w gruzach, wśród których wznosi się **nietknięta** — chwała Bogu — **wspaniała gotycka katedra.** Na szczęście we wszystkich miejscowościach, przez które przejeżdżamy

piękne stare kościoły są niezniszczone.

Amiens pali się w kilku miejscach przez zrzucone przez Anglików bomby zapalne. Również tej nocy powracają angielskie samoloty, zrzucają jednak tylko trzy bomby.

Zaraz następnego dnia jedziemy dalej. Między **Amiens a Paryżem każda miejscowość wykazuje ślady walki.** Widzimy postrzelane lub spalone samochody ciężarowe lub też tanki, zabite konie leżą wzdłuż drogi, tu i ówdzie widzimy groby żołnierskie. W lasach jednak leżą jeszcze niepochowani Francuzi, którzy kryli się przed niemieckimi samolotami. Jak w całej Francji północnej, tak też w drodze do Paryża **nie widzimy we wsiach czy w małych miasteczkach zupełnie mieszkańców.** Wkrótce jednak spotykamy na drodze całe zastępy uciekinierów. Czekali oni na sposobność powrócenia do swoich domów. Wypadki rozwiną się zapewne tak jak w Belgji, najprzód szybka ucieczka, a potem również szybkie staranie się o powrót do pozostawionych domostw.

Im bardziej się zbliżamy do Paryża, tem świeższe są ślady walki przed stolicą. W okolicy St. Maximin na rzece Oise, gdzie Francuzi wysadzili w powietrze wielki most,

widzimy jak rzeką płyną setki ciał końskich,

nikt jednak nie może nam powiedzieć — skąd one płyną.

Z godziny na godzinę wzrasta nasze napięcie. Chcemy taką drogą wejść do Paryża, aby **najprzód zobaczyć Łuk Triumfalny i Pola Elizejskie.** Mijamy ciągle liczne wojska zmotoryzowane lub też piesze, dążące w stronę stolicy, przejeżdżają obok nas olbrzymie auta ciężarowe, artylerja i oddziały lotnicze. Wkońcu dojeżdżamy do St. Denis, ale zdaje nam się, żeśmy się pomylili. Zamiast ogromnie ożywionego przedmieścia, **widzimy tylko pospuszczane żaluzje sklepów i pozamykane drzwi.** Przez puste ulice dąży dalej wojsko. Jest to sobota w południe i panuje śliczna pogoda.

Gdzie podzieli się Paryżanie? Obraz ten nie zmienia się nawet w chwili, kiedy wkraczamy do samego Paryża, i docieramy do Łuku Triumfalnego. **Ludzi nie widać prawie wcale,** tylko tu i ówdzie zauważyć można grupę rozmawiających. **Żadnych aut,** poza niemieckiemi autami wojskowemi, **żadnych autobusów, żadnych kolejek podziemnych,** nic! Wszystkie sklepy i lokale są zamknięte. Z trudem odszukujemy dwie lub trzy kawiarenki, które zdaje się jeszcze funkcjonują. **Olbrzymi kiedyś, tak ruchliwy Paryż, opustoszał:** robi to niesamowite wrażenie. Zatrzymujemy się przy Łuku Triumfalnym. Tym razem natykamy się wkońcu na ludzi, są to Paryżanie i żołnierze niemieccy, którzy **stoją przed grobem Nieznanego Żołnierza.** Francuzi spoglądają na grób, na którym pali się ciągle wieczny płomień milcząco i ponuro. Niemcy ze wzruszeniem. Widzimy, jak przybywają przed grób żołnierze i oficerowie, salutują go poważnie i ze skupieniem. **Kilka Francuzek płacze.** Powoli zaczynamy rozumieć, czem jest obsadzenie Paryża przez Niemców. To, co dotarło do nas jako wiadomość, to zaczynamy dopiero przeżywać. Dlaczego żołnierze niemieccy udają się najprzód pod Łuk Triumfalny? Dlatego, że nigdzie indziej, jak właśnie tu nie można lepiej zrozumieć olbrzymiego zwycięstwa niemieckiego, tu przed pomnikiem sławy francuskiej armji. Dlatego też **zachowują się żołnierze cicho,** wcale ze sobą nieomal nie mówią, tylko oddają się wrażeniom i **spokojnie stoją obok smutnych Francuzów.** Tegoż popołudnia znów widzimy nowe twarze przed Łukiem Triumfalnym: długo jeszcze Niemcy i Francuzi będą udawać się na to miejsce, aby **zrozumieć jedni — znaczenie zwycięstwa, drudzy — znaczenie klęski.**

Oddaliwszy się od tego miejsca, zapytujemy Francuzów, dlaczego Paryż jest taki opustoszały? Odpowiedź brzmi: Paryżanie bali się! Nie trudno zresztą nawiązać rozmowę z pozostałymi mieszkańcami miasta. Są naogół uprzejmi i

w wysokim stopniu czują potrzebę rozmowy.

W przeciągu dwóch dni stwierdzamy, że **więcej jak połowa mieszkańców Paryża opuściła miasto** i pozostali nie wydalają się z domów ze strachu przed Niemcami. **Kto był winien tej ucieczki?** Przedewszystkiem — jak nam opowiadali Paryżanie, francuska propaganda, a następnie **ucieczka rządu,** która spowodowała paniczne nastroje ludności.

Przekonaliśmy się wkrótce, że sąd ten zgadza się z prawdą, gdy udaliśmy się do hotelu, który nam wskazała komendantura. Nie było tam nikogo, ktoby nam wskazał pokój, i z trudem tylko zdołaliśmy dostać szklankę kawy. Dopiero wieczorem zjawił się portjer, kucharz i kilku kelnerów, a w niedzielę przybył nawet liftboy i pokojówki.

W dniu naszego przybycia znaleźliśmy jeszcze chwilę czasu, aby pojechać do Wersalu. Nie zauważyliśmy ani jednego Francuza i tylko trochę żołnierzy niemieckich. **Wywieziono z zamku wszystkie obrazy, rzeźby, dekoracje ścienne** i t d. — Wiele przejść i korytarzy zostało zakrytych betonem i zaopatrzonych w drzwi ogniotrwałe. Równie jak w wielu innych pamiątkowych miejscach, **zabezpieczono zamek Wersalski przed atakami lotniczemi i walkami,** których się nie doczekał. kał.

Pierwsze moratorjum wojenne.

Kraków, 22 czerwca.

Wiadomo, jakie niezwykłe komplikacje finansowe nastąpiły po wojnie światowej, kiedy to państwa Ententy winne były olbrzymie sumy Stanom Zjednoczonym. **Dług ten nie został wyrównany pomimo niezliczonych konferensyj** na ten temat i ciągłych napominań. Okazało się, że łatwiej jest zaciągnąć pożyczkę, jak ją spłacić.

Również w obecnej wojnie i bezpośrednio przed nią miała Ameryka Północna niezwykłe trudności ze swoimi dłużnikami. Pomimo, że wielu z nich cieszyło się względnym dobrobytem, miało budżet jako tako zrównoważony, gdy dochodziło do płacenia długów, wymawiali się dłużnicy niemożnością ich załatwienia, prosząc o dalszą zwłokę. **Jedyna bodaj Finlandja, kraj stosunkowo niezbyt bogaty, ale niezwykle dobrze zagospodarowany, umiała sobie dać radę ze swojemi długami** i ze wzruszającą wprost punktualnością wpływały spłaty pożyczek do kas państwowych USA. Również podczas obecnej wojny zaszedł wypadek, który w dzisiejszym rozstroju gospodarczo-finansowym należy **uważać za unikat.** Pomimo przegranej wojny z Rosją, odstąpienia pewnej części swojego terytorjum, dużych szkód w gospodarce kraju **wpłacili Finowie kwotę 159.000 dolarów, spłacając część swej należytości.** Dzień przed wręczeniem czeku na daną sumę postanowił wydział finansowy długów wojennych Stanów Zjednoczonych zwrócić się do kongresu z wezwaniem, aby Ameryka zrezygnowała ze spłaty długów fińskich. Tem większe było jej zdziwienie, gdy mimo wszystko otrzymała płatną ratę.

Nic dziwnego, że sytuacja z punktu widzenia czysto etycznego i zwyczajów towarzyskich między narodami **stała się nieco nieprzyjemna, gdyż Finowie uprzedzili gest dobroczynny USA** również wspaniałym gestem, dotrzymując zobowiązań. Było to tem nieprzyjemniejsze, że pomoc Stanów Zjednoczonych wobec Finlandji była dosyć problematyczna w czasie wojny z Rosją, pomimo bardzo szumnych i serdecznych zapowiedzi.

Już przed rokiem chciały Stany Zjednoczone uczcić swojego jedynego rzetelnego dłużnika, chcąc mu **wystawić pomnik za kwotę 100.000 dolarów, która to suma wynosi 1/3 długu fińskiego.** Nie przystąpiono jednak do wykonania tego planu, gdyż Amerykanie doszli do przekonania, że należałoby przekazać tę kwotę naszym Finom, którzy lepiejby ją umieli wykorzystać.

Wobec tego pięknego gestu Finlandji, czuły się Stany Zjednoczone w obowiązku honorowym uczynienia również czegoś dla pobitego i zniszczonego kraju i **udzieliły mu 10-letniego moratorjum.** Pociągnięcie to zasługuje na podkreślenie, gdyż, jak wiadomo, **buissinessmani amerykańscy znają się na wartości pieniędzy i niechętnie darowują zaległe długi.** Należy przypuszczać, że wiele innych zobowiązań wojennych, jak wykazała to praktyka z czasów po wojnie światowej, będzie musiała być objętą moratorjum, umożliwiającem wybrnięcie z gospodarczych kłopotów. (p)

Fragment wkroczenia wojsk niemieckich do Paryża.



U stóp wieży Eiffla przeciągają motocykle i samochody wojskowe. Na ulicach, zwykle bardzo ożywionych, widać tylko pojedyńcze osoby, które z zainteresowaniem obserwują żołnierzy niemieckich.

Ekscesarzowa Zyta udała się do Hiszpanji.

Madryt, 21 czerwca. Uciekając z Francji przybyła we środę do Irunu excesarzowa Zyta i arcyksiążę Otto. Obydwoje mają podobno zamiar udania się do Portugalji.

Pozatem przybyła na ziemię hiszpańską infantka Franciszka Marja Izabela i Marja Antonja Bourbon-Parma, jak również wielka księżna Luxemburgu.

Król Wiktor Emanuel przyjął ambasadora sowieckiego.

(::) **Rzym**, 22 czerwca. **Król włoski i cesarz, który specjalnie w tym celu przybył z terenów operacyjnych, przyjął w miejscu bliżej nieokreślonem ambasadora Rosji Sowieckiej Mikołaja Gorelkina, celem odebrania od niego pism uwierzytelniających.** (p.)

Egipt nie chce wojny.

(!!) **Kopenhaga**, 22 czerwca. Według doniesienia Reutera z Kairo, premjer egipski Ali Maher Pasza oświadczył w parlamencie, przemawiając na temat stanowiska Egiptu w obecnym okresie toczącej się wojny, **że rząd będzie prowadził politykę bardzo ostrożną, wypracowaną przez parlament i zdecydowany jest kontynuować ją z całą dobrą wolą, aby uchronić kraj od niebezpieczeństw wojny.**

Rząd wydał rozkaz niepodejmowania żadnych ataków. Wojska graniczne zostały cofnięte o kilka kilometrów, aby nie dać powodu do zawikłania kraju w wojnę.

Zastępca dyplomat. Stanów Zjedn. znowu w Berlinie.

Berlin, 22 czerwca. Sprawujący funkcje dyplomatyczne ambasady Stanów Zjednoczonych w Berlinie, p. Kirk, po 10-cio dniowym pobycie w Stanach Zjednoczonych, powrócił we czwartek do Berlina, a to drogą lotniczą z Nowego Jorku przez Lizbonę i objął sprawy ambasady.

Utrata rynków zbytu zmusza Anglję do zniszczenia olbrzymich zapasów kakao.

(!!) **Genewa**, 22 czerwca. **Według doniesienia „Manchester Guardian“ rząd brytyjski został zmuszony do nakazania zniszczenia większej części zbiorów kakao w zachodniej Afryce, ponieważ nie jest w stanie ulokować tych mas towaru na nielicznych rynkach, jakie mu jeszcze pozostały do dyspozycji.**

Podsekretarz stanu dla kolonij oświadczył w Izbie gmin, że nakaz zniszczenia objął olbrzymie ilości towaru i że w praktyce nakaz ten musi być stosowany prawdopodobnie przez cały czas trwania wojny.

W listopadzie ub. roku brytyjskie ministerstwo wyżywienia zajęło całe zbiory w brytyjskiej Afryce zachodniej oraz część zbiorów na Cejlonie i w Indjach zachodn. Zajęcie to dotyczyło całorocznych zbiorów, wynoszących około 400.000 ton, z czego Anglja na własne potrzeby nie zużyła w żadnym wypadku więcej jak 100 tysięcy ton.

Ponieważ dla zbytu towarów pozostały rządowi angielskiemu do dyspozycji, już tylko nieliczne rynki, a pozatem konieczność daleko posuniętej oszczędności tonażu okrętowego uniemożliwia wywiezienie tych wielkich ilości kakao pozostała tylko jedyna droga, mianowicie zniszczenie zbiorów. (p)

Anglja przejmuje dostawy francuskie.

(!!) **Waszyngton**, 22 czerwca. Minister finansów Morgenthau zakomunikował, że Anglicy nie odczekawszy wyników propozycji Francuzów w sprawie zawieszenia broni weszli w porozumienie z fabrykantami amerykańskimi w sprawie przejęcia zamówionych przez Francuzów, a nie dostarczonych jeszcze swym sprzymierzeńcom dostaw wojennych.

Anglicy uprowadzili parowiec hiszpański.

(::) **Madryt**, 22 czerwca. Hiszpański parowiec transoceaniczny „Ciudad de Sevilla“ w drodze powrotnej z Ameryki południowej do Kadyksu został przez Anglików zatrzymany i odprowadzony dla kontroli do portu w Gibraltarze.

Znajduje się tam również drugi okręt hiszpański dla przeprowadzenia na nim kontroli.

Anglicy skonfiskowali pocztę amerykańską.

(§§) **Nowy Jork**, 22 czerwca. Jak donosi „Journal American“ Anglicy skonfiskowali ponownie 817 funtów poczty z amerykańskiego hydroplanu linji „Yankee-Clipper“, który udając się do Ameryki we czwartek był zmuszony wskutek silnego wiatru przeciwnego lądować na wyspie Bermuda. (p)

Zaostrzona kontrola obcokrajowców w Anglji.

(::) **Sztokholm**, 22 czerwca. **Londyński korespondent „Svenska Dagbladet“ donosi swemu pismu, że w Anglji codziennie obostrza się kontrolę obcokrajowców.**

Strefy ochronne wzdłuż wybrzeża zostały na skutek zarządzenia władz brytyjskich ponownie wybitnie rozszerzone. W 80 km szerokiej strefie, ciągnącej się od Hastings na wybrzeżu południowem aż do Humber na wybrzeżu wschodniem, władze wojskowe są uprawnione wydalać wszystkie osoby, nie wyłączając obywateli angielskich, zabraniając im pobytu na tym obszarze. Liczne znane miejscowości kąpielowe, znajdujące się w strefie zakazanej są odcięte od Londynu.

Rozdźwięki angielsko-francuskie.

Kraków, 22 czerwca.

Ostatnie wydarzenia na froncie francuskim coraz silniej odbijały się na stosunkach francusko-angielskich, które w ostatnich dniach doprowadziły do silnych rozdźwięków. Francja wysuwała **wobec Anglji pretensję, że jej militarna pomoc była grubo niewystarczająca**, natomiast Anglja uważała, że jej sojusznik powinien mimo klęski flandryjskiej walczyć do ostatniego w imię wspólnego sojuszu. Antagonizmy te wystąpiły również w mowie ministra spraw zagranicznych Francji Baudoin. Churchill powiedział w odniesieniu do stanowiska wobec Francji, że **Anglja nie może obecnie zrezygnować z wykonania przez sojusznika swoich zobowiązań.** O katastrofie strategicznej we Francji wyraził się, że nastąpiła, **gdyż głównemu dowództwu francuskiemu nie udało się wycofać swej armji z północnej Belgji**, i dodał na końcu: „Szkoda, że się tak stało, gdyż armja nasza w Belgji byłaby lepiej wyposażona i można było niemi uratować sytuację“. W przeciwieństwie do tych słów stoi oświadczenie Baudoina: **„Otrzymaliśmy bezwątpienia pomoc ze strony Anglików, ale nie była ona odpowiednia w porównaniu do metod nowoczesnej wojny, to też nie mogła odegrać odpowiedniej roli“.**

Te wewnętrzne rozdźwięki tworzą rażące przeciwieństwo wobec planu Churchilla **stworzenia unji francusko-angielskiej**, — przedłożonego przed kilku dniami rządowi francuskiemu. Francuzi przyjęli go dosyć chłodno, gdyż w ten sposób **Francja stałaby się częścią imperium brytyjskiego, a gen. Weygand stałby się automatycznie podwładnym gen. Ironside.**

Nic dziwnego, że nieporozumienia te tak się zaostrzyły, iż gen. Weygand miał podobno zamiar zaaresztowania premjera Reynaud, czego jednak nie dokonał, nie chcąc jeszcze bardziej pogłębiać zamieszania. Współpracownik premjera — Mandel, dał się tak we znaki narodowi francuskiemu, że w sprawie licznych aresztowań i egzekucyj **musiał u prezydenta Lebrun interwenjować sam nuncjusz papieski.**

W stolicy przemysłu wojennego

Kraków, 22 czerwca.

Gwałtowne postępy armji niemieckiej objęły również olbrzymie zakłady zbrojeniowe Schneider w Le Creusot, położone w środkowej Francji. Słowo Le Creusot stanowiło w przedwojennej Europie synonim przemysłu zbrojeniowego, podobnie, jak czeska Skoda, czy też niemiecki Krupp.

Dzieje tych olbrzymich zakładów sięgają stu lat wstecz, w tymże bowiem czasie, **tj. w roku 1836 założył Eugenjusz Schneider**, który pochodził z Zagłębia Saary, wielkie przedsiębiorstwa techniczne w miasteczku Le Creusot, obejmującem dzisiaj około 40.000 mieszkańców. Przy pomocy swojego brata, Adolfa, który był bankierem w Paryżu, zdołał on zgromadzić wielkie kapitały celem uruchomienia tych zakładów, co poszło tem łatwiej, że wkrótce dostał **olbrzymie zamówienia rządowe. W Le Creusot wybudowano pierwszą francuską lokomotywę**, nie mówiąc już o licznych armatach i wszelkiego rodzaju sprzęcie wojennym.

Granica między fabrykacją wojenną a pokojową nie była w zakładach Schneidera ściśle utrzymana, gdyż produkowano tam jedno i drugie. Gdy przed obecną wojną rząd francuski **zamierzał upaństwowić wielkie te zakłady**, powołując się na odpowiednią ustawę, pozwalającą objąć państwu wszystkie tego rodzaju przedsiębiorstwa w swoją rękę, broniła się firma Schneider twierdzeniem, że produkcja jej potrzebna jest nietylko państwu i wojsku, ale również cywilnemu przemysłowi Francji.

Olbrzymie zakłady coraz to bardziej powiększały się, **włączając w swój zakres działania stocznie, warsztaty artyleryjskie, elektrotechniczne, fabryki automobili, kopalnie, węgla** i t. d. Ale nie wszystkie te warsztaty znajdowały się w samem miasteczku Creusot; niektóre z nich miał Schneider **również i w Hawrze, w Harfleur i w Hoc.**

Utrata wielkich zakładów Schneider-Creusot jest niezwykle ciężkim ciosem dla armji francuskiej.

Historyczny wagon, kamień pamiątkowy i pomnik z Compiegnie zostaną przeniesione do Berlina.

= **Główna Kwatera Wodza**, 22 czerwca. **Po zakończeniu aktu w lesie koło Compiegne Adolf Hitler wydał rozkaz przeniesienia do Berlina historycznego wagonu, kamienia pamiątkowego i pomnika triumfu gallickiego. Ponadto progi i nasypy obu torów mają być zniszczone, natomiast pomnik marszałka Focha ma pozostać w nienaruszonym stanie.**

Anglicy byli zbiorowiskiem nieokiełznanych elementów.

Charakterystyczne oskarżenia pewnego oficera norweskiego.

(!!) **Oslo**, 22 czerwca. Norweska prasa prowincjonalna ogłasza liczne opowiadania norweskich żołnierzy na temat smutnych doświadczeń poczynionych ze swymi dawnymi angielskimi „sprzymierzeńcami“. Opowiadania te malują dosadnie coraz bardziej wzrastające wśród narodu norweskiego oburzenie z powodu zdrady Anglji.

Pewien oficer norweski, który zajmował pozycje w pobliżu Andalsnes opisuje następujące szczegóły swych przeżyć. Wszyscy norwescy żołnierze z jego oddziału, nawet ci, którzy jako marynarze objechali cały świat, wyrażali zgodną opinję, że **jeszcze nigdy nie mieli do czynienia z takiem zbiorowiskiem nieokiełznanych elementów, jak angielskie wojska posiłkowe w Norwegji.**

Już na pierwszą wiadomość o zbliżaniu się wojsk niemieckich, **wielu Anglików porzuciło broń i ekwipunek wojenny i uciekło.** Przytem nie zapomnieli oni w żadnym wypadku zabrać ze sobą papierosów, wódki i herbaty. Zarówno w czasie marszu Anglików od wybrzeży do wnętrza kraju, jak i w czasie ucieczki **splondrowano doszczętnie sklepy i domy prywatne.** W wielu wypadkach Anglicy rekwirowali samochody sanitarne pod pozorem, że mają „rannych“. Skoro tylko temi samochodami odjechali nieco dalej, wyrzucali z nich szoferów norweskich i uciekali dalej.

Niepokój z powodu ataków lotniczych w Anglji

Sztokholm, 22 czerwca. Jak donoszą korespondenci, ludność angielska jest zaniepokojona i obawia się skutków mających nastąpić nalotów niemieckich eskadr bombowców. „Svenska Dagbladet“ donosi z piątku, że **obecnie angielskie ministerstwa nie podają zupełnie w komunikatach nazw miejscowości, jak również szkody wyrządzone przez bombardowanie samolotów niemieckich.** Ludność angielska wie dobrze, że komunikaty angielskiego Ministerstwa Lotnictwa podają tylko część faktycznych strat. Tak n. p. Ministerstwo Lotnictwa przemilczało ilość zabitych i rannych, o których równocześnie donoszą prowincjonalne pisma. **Panika między ludnością była w niektórych miejscowościach tak wielka, że mieszkańcy na prowincji opuszczali swoje mieszkania i domy.**

Książę Windsoru w Hiszpanji.

(§) **Barcelona**, 22 czerwca. **Książę Windsoru przekroczył we czwartek popołudniu granicę francusko-hiszpańską i przybył do Barcelony.**

Wobec dziennikarzy odmówił on udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień. Jak słychać, w sobotę książę wyjedzie do Madrytu.

Daladier również wyjeżdża.

(§) **Irun**, 22 czerwca. Informują, że były francuski premjer Daladier, który w sposób lekkomyślny i bez właściwej przyczyny wypowiedział Niemcom wojnę, zwrócił się — jak wielu innych plutokratów — o udzielenie mu wizy pobytowej hiszpańskiej.

Stale ta sama historja! Odpowiedzialni za wybuch wojny politycy wyjeżdżają, pozostawiając własny naród w biedzie i nędzy.

Uciekający politycy nie zapominają o złocie.

(::) **Madryt**, 22 czerwca. Były premjer belgijski van Zeeland, który również uciekł do Hiszpanji, przywiózł z sobą **670.000 belgijskich franków, 200.000 franków francuskich, 172.000 dolarów i 40.000 funtów szterlingów, wszystko w złocie.**

Van Zeeland jest znany ze swych ścisłych stosunków z międzynarodową kliką plutokratyczną. Z zupełną obojętnością dla losu narodu belgijskiego zarezerwował on sobie, jak widać, w złocie niezbędne dewizy, aby nie cierpieć biedy na emigracji.

Komentarz japoński do ustępstwa Francji w Indochinach.

(!!) **Tokio**, 22 czerwca. Dziennik „Jomiuri Szimbun“ komentuje przyrzeczenie Francji nieposyłania żadnych materjałów wojennych przez Indochiny marszałkowi chińskiemu Czangkajczekowi i podkreśla przytem, że Japonja nie zapomni nigdy nikczemnego stanowiska Anglji i Francji w kwestji chińskiej. Stałym celem tych państw było uciskanie Japonji dla opanowania Azji.. Ale te czasy obecnie skończyły się.

Zaniepokojenie w Turcji o los skonfiskowanych okrętów tureckich.

(::) **Istambuł**, 22 czerwca. Turecka opinja publiczna, a zwłaszcza koła armatorskie, są silnie zaniepokojone o los okrętów tureckich, skonfiskowanych przez Anglików i Francuzów. Dotychczasowe kontrakty tych okrętów zostały uznane za nieważne „z powodu siły wyższej“. Jak komunikuje turecki konsulat w Marsylji, kapitanom tych okrętów pozwolono wrócić do Turcji.

We środę nadeszła wiadomość, że rząd francuski skonfiskował wszystkie zagraniczne parowce na transporty do Afryki, wśród nich także okręty tureckie. (p.)

Zajęcie Strassburga wywołało żywe echo we Włoszech

(::) **Rzym**, 22 czerwca. **Dwa fakty przytoczone w komunikacie naczelnej komendy armji niemieckiej we czwartek wywarły bardzo silne wrażenie na włoskiej opinji publicznej, mianowicie zajęcie Strassburga i pierwsze kroki odwetowe wobec Anglji.**

Podczas kiedy tchórzliwe naloty samolotów angielskich na otwarte miasta niemieckie wywołały w całych Włoszech żywe oburzenie, to obecnie stwierdza się z widocznem zadowoleniem, że lotnictwo niemieckie przystąpiło do akcji odwetowej. Tylko w ten sposób można odpowiedzieć na zbrodnicze metody angielskie, ponieważ obłudny Albion nie rozumie innego języka.

Radość Niemców z powodu zajęcia Strassburga odbiła się również we Włoszech dużem echem. (p.)

Tajemnicza eksplozja.

Sztokholm, 22 czerwca. Na końcu ulicy Londoner Fleet Street w Londynie wybuchły w ub. piątek — jak donoszą korespondenci pism — tajemnicze eksplozje. Na Ludgate Circus wyleciał w powietrze, znajdujący się w podziemiach zakład asanizacyjny, przyczem lecące materjały i gruzy rozleciały się po okolicznych ulicach. Różne budynki, m. in. znana jadłodajnia Lyonsa i główne biuro firmy David Cope zostały mocno uszkodzone. Liczba rannych nie jest w komunikacie podana. Sprawcy zniknęli bez śladu. Tymczasowy komunikat o eksplozji tego zakładu podaje jako powód zapalenie się nagromadzonych gazów w rurach kloacznych.

Japończycy w Londynie.

Kraków, 22 czerwca. Jak się dowiaduje jedno z pism niemieckich, mają wszystkie **urzędniczki ambasady japońskiej w Londynie opuścić w końcu czerwca to miasto**, podobnie jak uczyniły to poprzednio obywatelki neutralnych państw. (p.)

Japonja i Indochiny.

Tokio, 22 czerwca. Wobec ciężkiej klęski poniesionej ostatnio przez Francję dochodzi opinja japońska dopiero powoli do zrozumienia sytuacji i coraz częściej zastanawia się nad nową wytworzoną sytuacją w związku z przewidywaną hegemonją Niemiec w Europie. Wobec tego, że Francja posiada część Azji w postaci **kolonji Indochin, zamierza Japonja ustosunkować się do tego faktu, podnosząc ze swej strony pewne pretensje do tego kraju**, który bardziej jest bliski i dla niej ważny, niż niderlandzkie zamorskie kolonje. (p.)

Pogrzeb u Scytów.

Zgóra 2500 lat temu olbrzymie przestrzenie nad morzem Czarnem między ujściami rzek Dunaju i Donu zajmował dziki i wojowniczy naród Scytów. Grecki historyk Herodot dostarczył nam niezmiernie ciekawych danych, tyczących się zwyczajów i obyczajów Scytów.

Kiedy np. umierał król Scytów, to chowano go z wielkiemi honorami, na specjalnym cmentarzu przeznaczonym dla królów. Dla zmarłego króla wykopywano olbrzymi czworokątny dół. Zmarłemu rozcinano brzuch, wyrzucano wnętrzności i napełniano ziarnami wonnych roślin. Następnie brzuch zaszywano, a całe ciało zmarłego pokrywano woskiem i składano na wielkim wozie.

Na tym wozie wozili Scytowie zmarłego króla po całem królestwie, od jednego plemienia do drugiego. Każdy poddany musiał okazać wielki smutek, i aby go zamanifestować, musiał odciąć sobie kawałek ucha, albo podrapać twarz, a lewą rękę przekłuć strzałą i później postępować za wozem. W ten sposób dookoła wozu zbierał się olbrzymi tłum ludzi, który postępował od jednej miejscowości do drugiej, dopokąd nie dojechał do miejsca, gdzie znajdował się grób.

Ponieważ Scytowie wierzyli, że dusza człowieka żyje po śmierci, składali do grobu to wszystko, czego zmarły używał za życia. Podczas pogrzebu więc dusili najsamprzód najbardziej ukochaną przez króla kobietę i kładli ją do grobu, a obok najprzeróżniejsze przedmioty.

W rok po pogrzebie króla Scytowie znów zbierali się nad jego mogiłą i znów przynosili ludzkie ofiary. Z dawniejszej służby króla wybierali jeszcze 50 osób i 50 najpiękniejszych koni, dusili ich i składali do grobu. (b).

Z DNIA.

Filozofja na arenie.

Gdy orkiestra zaczyna grać jakże dobrze wszystkim znanego marsza, gdy nad areną cyrkową rozlewa się światło puszczone przez potężny reflektor, gdy po kilku chwilach pobytu w cyrku nozdrza nasze przyzwyczaiły się do zapachu dzikich zwierząt i wiórów znajdujących się na arenie, ogarnia nas nieco *prymitywny, odpustowy nastrój*. Przestajemy być ludźmi bardzo krytycznie nastawionymi wobec różnych zjawisk, wychodzi z nas resztka dziecinności, zaczynamy żyć wzruszeniami, których dawno już nie zauważyliśmy u siebie.

Oczekujemy z bijącem sercem sztuczek wykonywanych przez tresowane tygrysy, chociaż wiemy, że polegają one zawsze na skakaniu przez obręcz, cieszymy się na popis linoskoczków spacerujących z parasolką w ręku po linie, a wkońcu doczekać się nie możemy „sensacyjnego“ numeru, polegającego na rzeczywiście bardzo zgrabnej akrobatyce. Wszystko to widziało się już tysiące razy i wie się na pamięć, co nastąpi, a mimo to oczy publiczności literalnie wlepione są w wykonawców tych sztuk.

Nie ma tutaj żadnych głębokich niespodzianek, a tylko zaciekawienie techniką wykonania. Nie zachodzi więc moment psychologiczny jak w teatrze, gdzie właściwie wszystko odbywa się na *wewnątrz człowieka*, gdy tutaj to co się dzieje, jest dlatego takie emocjonujące, że odbywa się *nazewnątrz*, na arenie *jakby na patelni*.

Przypominają mi się zawsze stare niderlandzkie obrazy, przedstawiające ludowe zabawy. Ile w nich kolorytu, ile wyrazu, *ile nieświadomej nieraz siły i entuzjazmu!* Czerwoni na twarzy chłopi, dobrze podpici, prości, cieszący się niezwykle prymitywnymi dowcipami, obserwują zagapieni, produkcje wędrujących linoskoczków z takiem napięciem, jakby chodziło o ich zbawienie.

Nie ma takiej kultury i takiego wieku, którejby wyrzuciły nawet z najbardziej wykształconego człowieka te pierwotne cechy. W pewnej chwili każdy człowiek *chce być tylko poprostu... człowiekiem* i to człowiekiem reagującym na najbardziej prymitywne bodźce.

Może powie ktoś: tem gorzej dla człowieka! Nie powinno się poddawać prymitywnym, odziedziczonym po przodkach zamieszkujących leśne groty impulsom. — Człowiek powinien być pięknem stworzeniem, *cyzelowanem niejako przez wychowanie, naukę, dobre maniery i inne nabytki*, a jego psychologja powinna być poprostu *„koronkową robotą“*.

Otóż cyrk bynajmniej nie ułatwia tego filigranowego procesu psychologicznego, przeciwnie, działa wbrew kulturalnym napytkom i czyni człowieka szczerym, prostym, zwykłym.

I to właśnie stanowi jego wartość. Zwłaszcza bowiem ostatnie czasy ukazały, że nie trzeba zadaleko odbiegać od swojej właściwej natury, bo łatwo się zdarzyć może, że *człowiek stanie się sam sobie obcy* i nie będzie mógł powrócić do właściwej „formy“.

Potrzeba w życiu tej *pierwotnej świeżości*, wytrwałości, entuzjazmu i tylu innych cech, aby móc dokonać wielkich rzeczy.

Z teatru nawet najciekawszego, ze sztuki najbardziej psychologicznej, wychodzimy nieco zmęczeni, a jeżeli nie zmęczeni, to zaabsorbowani różnemi poważnemi myślami. Właściwie orzeźwiająco działa na ludzi tylko *albo bardzo lekka komedja, albo też poprostu farsa*. Jest to może dla intelektualisty mało pociągającem zjawiskiem, i mimo to jednak bardzo charakterystycznem potwierdzającem teorję, że człowiek raz przez chce powrócić do *punktu swojego rozwoju*, z którego kiedyś wyszedł.

Śmiech i energja jakie pod różnemi postaciami uwalniają się przy takich prostych widowiskach, z natury ludzkiej, są niezwykle *zdrowemi objawami*, chociaż bardzo prostemi, a dzisiaj w epoce zasadniczych przemian struktury życia społecznego, przewartościowań przez wojnę, na długą metę *tylko proste rzeczy będą aktualne*.

X. Z.

Rejestracja rzemieślników w Krakowie

Kraków, 22 czerwca. Zwracamy uwagę wszystkim rękodzielnikom krakowskim, że Izba Rzemieślnicza w Krakowie wydała zarządzenia, według którego wszyscy rzemieślnicy muszą być zarejestrowani w Izbie. Dla wszystkich rzemieślników w dystrykcie krakowskim zarządzono przymus należenia do cechów przez zawiązek rejestrowania się.

Wykonywanie rzemiosła bez równoczesnego należenia do cechu miejscowego, jest niedozwolone. W wypadkach wątpliwych, do którego cechu należy zgłosić przystąpienie, wyjaśnień udziela Izba Rzemieślnicza w Krakowie, ul. św. Anny 9.

Rejestracja wszystkich rzemieślników, którzy wykonują rzemiosło na terenie miasta Krakowa **przeprowadza Izba Rzemieślnicza w Krakowie, ul. św. Anny 9.** Pozostali w dystrykcie krakowskim rzemieślnicy winni się zgłosić do rejestracji w zarządzie ich gminy, na obszarze której wykonują rzemiosło. **Zgłoszenia należy dokonać najdalej do 31 lipca 1940.**

Zgłaszający się do rejestracji winni przedstawić niezbędne dokumenty, w szczególności kartę rzemieślniczą lub koncesję względnie kartę przemysłową, kartę meldunkową, metrykę urodzin lub chrztu, kartę rejestracyjną na rok 1940 i świadectwo przemysłowe na rok 1939.

Przedsiębiorstwa rzemieślnicze oraz rzemieślnicy, którzy w terminie do dnia 31 lipca 1940 nie zgłoszą przystąpienia do właściwego cechu, oraz nie dopełnią obowiązku rejestracji, **nie otrzymają po tym terminie przydziału surowców i materjałów dla celów przemysłowych.** Ponadto tym rzemieślnikom, oraz przedsiębiorstwom rzemieślniczym **będą odebrane uprawnienia do dalszego samodzielnego wykonywania rzemiosła.**

Rejestracja na terenie Krakowa została zorganizowana w ten sposób, że **począwszy od dn. 24 czerwca (poniedziałek) codziennie przeprowadza się rejestrację rzemieślników jednej gałęzi rzemiosła.**

W interesie rzemieślników leży bliższe zapoznanie się z terminarzem rejestracji, przyczem zaznaczamy, że w poniedziałek rejestrują się fryzjerzy, perukarze, golarze, których nazwiska zaczynają się od litery A do litery K. We wtorek 25 czerwca rejestruje się ta sama gałąź rzemiosła od litery Ł do Z.

KRONIKA.

Zbiórka metali z polskich i żydowskich gospodarstw domowych.

Kraków, 22 czerwca. **Termin składania metali z gospodarstw domowych przedłużył starosta miejski do 29 czerwca br.**

Z dniem 29 czerwca 1940 r. zbiórka będzie ukończona.

Przeciwko osobom, które odpowiednich metali dotąd nie oddały, zastosuje się przymus za pośrednictwem organów policyjnych.

Ceny sprzedażne monopolowych sztucznych środków słodzących.

Kraków, 22 czerwca. **W dn. 3 czerwca ukazało się zarządzenie o cenach sprzedażnych monopolowych sztucznych środków słodzących.** Ceny te przedstawiają się następująco (w opakowaniach monopolowych, zatwierdzonych przez kierownika wydziału finansów przy urzędzie Gen. Gubernatora).

W opakowaniu A: 10 g. sacharyny kryształowej, 440-krotnie słodkiej 3.50 zł.; w opakowaniu B: 100 g sacharyny kryształowej 440-krotnie słodkiej 34 zł., w opakowaniu C: 500 sacharyny kryształowej 440-krotnie słodkiej 168 zł., w opakowaniu D: 100 tabletek sacharyny 110-krotnie słodkiej 70 gr., w opakowaniu E: 500 tabletek sacharyny 110-krotnie słodkiej 3.30 zł.

Opakowania monopolowe są zaopatrzone w banderole z napisem według ustalonego wzoru. Banderole wykonane są w druku dwubarwnym, a mianowicie w dominującym kol. czerwonym — paczki A, niebieskim — paczki B, zielonym — paczki C, żółtym — paczki D, brązowym — paczki E.

Cyrk Buscha na tournee po Gen. Gubernatorstwie.

Kraków, 22 czerwca. Zachęcona olbrzymiem powodzeniem przedstawień dyrekcja Cyrku Buscha postanowiła **przedłużyć pobyt Cyrku w Krakowie aż do wtorku 24 czerwca włącznie.** Każdego dnia odbywać się będą dwa przedstawienia o godz. 3.30 i 8 wieczór.

Po zakończeniu pełnego sukcesów pobytu w Krakowie Cyrk Buscha wyjeżdża na tournée po Generalnem Gubernatorstwie. Na pierwszy ogień pójdzie **Tarnów,** gdzie Cyrk Buscha zatrzyma się przez dwa dni a to **26 i 27 czerwca** a następnie **Rzeszów.** W Rzeszowie Cyrk Buscha zabawi **trzy dni: 28, 29 i 30 czerwca.**

Na dalszym planie leży odwiedzenie **Lublina, Radomia, Łodzi, Tomaszowa Mazowieckiego i Częstochowy.** Rozważana jest również możliwość urządzenia gościnnych występów w Warszawie.

Głosy czytelników w sprawie tramwaju.

(b) W związku z naszym artykułem pt.: „Dziesięcioro przykazań ruchu ulicznego“ z dnia 18 bm. otrzymujemy szereg listów od naszych Czytelników, co jest dowodem, że szerokie rzesze społeczeństwa interesują się zagadnieniami poruszanemi na łamach naszego pisma.

Jeden z Czytelników zwraca m. in. uwagę na fakt, że **niektóre przystanki tramwajowe umieszczone są w niedogodnych punktach,** a publiczność nie ma możności wsiadania do tramwaju bezpośrednio z chodnika, ale musi przechodzić przez jezdnię, w danych punktach zazwyczaj bardzo ruchliwą. Przytaczamy dosłownie parę zdań z powyżej wspomnianego listu:

— Do tramwaju nr. 4, idącego z Rynku na Błonia, jest się zmuszonym u wylotu ulicy Szewskiej zejść z chodnika i obejść tramwaj, by wsiąść ze środka jezdni, gdzie jest szalony ruch. Tam można tylko cudem uniknąć wypadku i przejechania. Drugi taki niebezpieczny przystanek jest u wylotu ulicy Piłsudskiego, gdzie wsiadając do wozu nr. 2, idącego w stronę Zwierzynieckiej, też trzeba wsiadać ze środka jezdni, a ruch samochodowy jest tam olbrzymi. Takich przystanków bez uwzględnienia bezpieczeństwa ludzi jest bardzo wiele w mieście.

Autor listu zwraca ponadto uwagę na fakt, że **na linji tramwajowej nr. 4 kursuje bardzo mało wozów,** a na przystankach trzeba niejednokrotnie czekać, **nawet 20 minut!**

Sądzimy, że Dyrekcja Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej rozpatrzy tę sprawę i idąc na rękę szerokim rzeszom publiczności, umieści w miarę możności przystanki w dogodniejszych miejscach.

Likwidacja groźnej szajki bandytów.

(=) **Częstochowa,** 22 czerwca. Dnia 25-go maja w nocy niewyśledzeni bandyci dokonali zuchwałego napadu na mieszkanie H. Wrzaszczyka, właściciela realności przy ul. Kawoczna Dolna, przyczem zamordowali go. W czasie tego napadu bandyci uzbrojeni w rewolwery i pałki zranili nadto 3 osoby. Łupem złoczyńców padła gotówka w sumie 850 zł., przeważnie w monetach srebrnych, oraz wartościowe przedmioty złote.

W wyniku dochodzeń udało się policji w dniu 27 maja wpaść na ślady zbrodniarzy, a następnie ich ująć. Są to poprzednio wielokrotnie karani przestępcy, którzy w okolicach Częstochowy i Piotrkowa dokonali w ostatnich miesiącach licznych rabunków. Banda ma na sumieniu swem 15 napadów rabunkowych. W toku dochodzeń wszyscy przyznali się do zarzuconych im przestępstw.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 22 czerwca w Krakowie minus 252, w Zawichoście plus 215.

(jo) **NOCNE DYŻURY APTEK W KRAKOWIE** w dniach: 22, 23, 24, 25, 26, 27 i 28 bm.: Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 107-21; Długa 88, tel. 173-36; Rynek główny 43, tel. 114-27; Floriańska 15, tel 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Mogilska 16, tel. 175-90; pl. Zgody 18, tel. 165-54.

(jo) **NAGŁY ZGON.** Wczoraj t. zn. 20 b. m. zmarł nagle w czasie pracy o godz. 10.10 w V-tym Urzędzie Skarb. przy ul. Limanowskiego w Podgórzu inż. Bromowicz Wilhelm lat 66, zam. ul. Zagrody 21, Dębniki.

(jo) **CZYJE FUTRO?** Urząd policji ul. Szlak 40 zawiadamia, że jest w posiadaniu futra damskiego jasno-popielatego, pochodzącego z kradzieży w dniach przed 30 marca 1940 r. Poszkodowani zgłoszą się w urzędzie Szlak 40, w godzinach urzędowych.

(jo) **Z KRONIKI POLICYJNEJ.** Świętokradczej kradzieży dopuścili się nieznani sprawcy, którzy w nocy z dnia 20 na 21 bm. włamali się do kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie i skradli różne wota, których wartości narazie nie ustalono.

Co grają w kinach?

KINO „ADRIA“: „7 policzków — 7 całusów“.
KINO „ATLANTIC“: „Druga młodość“.
KINO „ŚWIT“: „Kraj bez kobiet“.

HELENA SZUMNA.

Książę gangster.

6)

— Jego Wysokość wygląda wspaniale — zaśmiała się Mimi. — Nic więc dziwnego. Wszyscy zapewne biorą Waszą Wysokość za Gary Coopera. Nikt nie przypuszcza, że to następca tro...

Aleksander zamknął jej usta pocałunkiem.

— Proszę mnie nazywać Johanem — szepnął. — Chcę zostać nierozpoznany.

I znowu chłodny błysk w zielonych oczach.

Usiedli przy stoliku i zimny szampan zapienił się w dwóch szklankach.

— Czy nie można by zagrać tutaj partyjki pokera? — zapytał Aleksander.

Mimi wydęła wzgardliwie wargi.

— Poker? Można! Ale któż to gra w pokera? Ruletka — to rozumiem.

— I ja wolę ruletkę! — zapewnił książę. — Ale nie jesteśmy przecież w Monte Carlo, lecz w Wiedniu.

— A gdybym zawiozła Waszą Wysokość do sali gry, gdzie gra się w ruletkę i to bardzo wysoko? — —

— Zamierza mnie pani rzeczywiście uwieść?

— Tak.

Patrzała nań spod wpółprzymkniętych powiek, a jej niesamowite, namiętne spojrzenie przyprawiało go o zawrót głowy.

— Ależ z pani niebezpieczna kobieta — szepnął z zachwytem.

— Zamierzam uwieść Waszą Wysokość i zamknąć w moim zamku — powtórzyła. Będzie mi Wasza Wysokość musiała zapłacić potem pięćdziesiąt tysięcy marek za cenę wolności.

— Jeśli zamknie mnie pani na swoim zamku, to sądzę, że pani będzie musiała dopłacić mi kilka miljonów, abym stamtąd wyszedł. Jest pani zachwycająco piękna, Mimi. Napijemy się jeszcze szampana, czy zagramy w ruletkę?

— Zagramy w ruletkę, Johan — powiedziała cicho.

Tańczyli jeszcze trochę, pili coctaile w barze, Aleksander kupił Mimi róże. Uwikłani w sieć serpentyn i wesołego śmiechu, pili szampana i tańczyli. Ona w małym kapelusiku, z wielkiem piórem koguciem, on w czerwonym, tureckim fezie, kupionym za dziesięć marek.

Na dalekich zegarach miejskich biła już w nadrannym mroku czwarta godzina, gdy samochód zatrzymał się po długiej, szybkiej jeździe, wypełnionej gorącemi ukradkowemi pocałunkami. Aleksandrowi wydawało się, że jedzie wieczność całą i nie miał pojęcia, gdzie wreszcie wylądował. — Właściwie nie interesowało go to, dopóki czuł przy swoim boku gorącą, drżącą pożądaniem Mimi. Orjentował się jednak, że wyjechali daleko za miasto.

Limuzyna zatrzymała się przed bramą w wysokim murze, okalającym wielki, gęsty ogród. W ogrodzie znajdowała się duża willa, której kontury niewyraźnie przeświecały przez wysokie drzewa. Niektóre okna były oświetlone i z zewnątrz dochodziły odgłosy rozmów i śmiechu. Milczący a ponury szofer, którego twarzy książę nie widział ani raz, dał trzykrotny sygnał. Niemal natychmiast otworzyły się masywne podwójne ciężkiej bramy. Auto wjechało do ogrodu i brama zamknęła się równie szybko i bezszelestnie. Silne reflektory oświetliły wąską drogę, prowadzącą do willi.

Mimi otworzyła drzwiczki i wyszła z auta.

— Oto proszę pana, jesteśmy w kasynie gry.

Aleksander wyskoczył z auta. Smukłą postać Mimi rysowała się fantastyczną sylwetką na tle, rzuconem przez białe, zimne światła reflektorów. Fragmenty upojnego walca ulatywały z oświetlonych okien i stapiały się z poszumem ciemnych, gęstych koron wysokich drzew.

— Zupełnie jak w filmie — zaśmiał się Aleksander. — Piękna dama, wspaniała willa, eleganckie auto i pan we fraku. — Wszystko, czego trzeba do filmu.

— Brak jeszcze tylko długiego pocałunku — uśmiechnęła się Mimi, wchodząc na schody, prowadzące do westibulu.

— I to przyjdzie — zapewnił ją z przekonaniem książę. — Ale intryga jeszcze się nie zaczęła.

— Zaczyna się w tej chwili — odparła Mimi. I nacisnęła guzik we drzwiach.

Otworzyły się bezszelestnie i przybysze znaleźli się w obszernym hallu. Z poza długich, zwisających z sufitu draperyj sączyły się przytłumione dźwięki orkiestry. Musiało tam być wielu ludzi, sądząc z żywego gwaru głosów, Ale nikt nie wyszedł, aby przywitać gości.

— Dziwne kasyno — zauważył Aleksander, czując naraz lekki ucisk w okolicy żołądka. — Dlaczego nikt się nie pokazuje?

— Wasza Wysokość boi się? — spytała Mimi drwiąco.

Aleksander obrzucił ją badawczym wzrokiem i tym razem dobrze przychwycił złowrogi, zielony błysk w jej oczach. Miała w sobie coś z drapieżności wielkiego kota. „Czyżbym wpadł w sidła jakiejś bandy?“ — pomyślał.

— Czy nikt nas nie przyjmie w tym domu wzorem kulturalnych obyczajów? — zwrócił się spokojnie do Mimi.

W tej chwili draperja rozsunęła się, ukazując krępego, silnie zbudowanego mężczyznę, o szerokiej, czerwonej twarzy. Człowiek ten skłonił się z komedjancką, udaną godnością i powiedział:

— Mam zaszczyt powitać Waszą Królewską Wysokość w moich niskich progach.

— Cóż to ma znaczyć? — oburzył się książę. — Jakiem prawem? Co to znaczy, Mimi — zwrócił się do swej towarzyszki.

Ale Mimi znikła!

Książę gangster.

Aleksander w osłupieniu patrzył na dziwnego jegomościa, który spokojnie zapalił cygaro i powiedział:

— Tak, więc to pan jest tym słynnym następcą tronu Sylwanji!

— Tak jest! — zawołał książę. — I proszę natychmiast mi wytłumaczyć, co ma oznaczać ta szopka!

— Szopka?!! zawołał grubas. — Główny bohater szopki pyta się — —

W tej chwili cofnął się gwałtownie w tył, unikając potężnego ciosu Aleksandra. Jednocześnie błyskawicznie wyjął z kieszeni rewolwer.

— Jeszcze jeden krok, a strzelę! — zawołał ostrzegawczo.

Książę cofnął się w stronę wyjścia, ale we drzwiach stał wysoki, szczupły młodzieniec z rewolwerem w każdej dłoni.

— Hektor! — zawołał grubas. — Jego Królewska Wysokość zostanie naszym gościem przez kilka dni. Trzeba przygotować apartamenty. Przedtem jednak obetnij mu pazury.

(Ciąg dalszy nastąpi).

CIEKAWOSTKI.

Skąd się wzięło słowo „tabu“?

Często używa się słowa „tabu“, którego znaczenie nie jest może dostatecznie jasnem. Oto skąd ta nazwa się wzięła:

Na wyspach Hawajskich istniały drobiazgowe i tajemnicze przepisy kapłańskie, tyczące się składania ofiar i t. p. Takie nakazy i zakazy w religjach ludów Polinezyjskich noszą nazwę tabu (a na wyspach Hawajskich Kapu).

Przekroczenie tabu pociągało za sobą natychmiastową karę. Jeżeli kapłanowi podobała się n. p. jakaś miejscowość, rzucał na nią tabu. Wtedy stanąć tam mogła tylko świątynia dla boga, lub dom dla kapłanów.

W braku n. p. dostatecznej ilości homarów lub kur na pożywienie dla kapłanów, rzucano tabu na homary lub kury i wtedy wszystko musiało być oddane na potrzeby kapłanów, gdyż zwykłym ludziom spożywać tych zwierząt już nie było wolno.

Jeżeli tabu zostało rzucone na człowieka, to pozbawiało go wszystkich praw rodziny i towarzystwa.

Ze sfery religji tabu przeszło do polityki. Obok tabu kapłańskiego powstało tabu królewskie.

Oto przykład tabu królewskiego:

Jeżeli cień poddanego padnie na króla, śmierć temu, czyj to był cień.

Jeżeli poddany przywdzieje na siebie ubranie królewskie, śmierć mu. Jeżeli poddany wyspinał się na ogrodzenie posiadłości królewskiej, śmierć mu.

Jeżeli poddany stał, kiedy niesiono naczynie z wodą do umycia się królowi, śmierć mu. Jeżeli poddany stał, kiedy w pieśni było wypowiedziane imię królewskie, śmierć mu. (Powinien był paść na ziemię) i t. d.







Wolne posady

DOZORCA (kierownik) przedsiębiorstwa przewozowego, znający miejscowe stosunki, potrzebny. Informacje: Biuro „Fiducia", Floriańska 3. 20691

POSZUKUJE się pracownicy domowej do wszystkiego, z dobremi poleceniami, od zaraz. Zgłoszenia od godz. 3 do 5 popoł. Topolowa 48, m. 4. 20696

PANIENKI młodej, z perfekt niemieckim, na wieś do uczennicy — poszukuję od zaraz. Wiadomość: Basztowa 18, Cukiernia. 20642

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego: — Kraków, Wiślna 3/8. 20652

POTRZEBNA pierwszorzędna siła fryzjerska damska: Wielopole 14, Bajak. 20658

SIŁA żeńska, młoda, — znająca buchalterję, do sklepu żelaznego i artykułów kuchennych na prowincji, potrzebna. — Oferty z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20659". 20659

POSZUKUJE się rutynowanej pielęgniarki do kąpania niemowlęcia. Zgłoszenia: I. Osiedle Ofic. 9, m. 7. 20769

DOCHODZĄCA wychowawczynie na popołudnie z niemieckim i fortepianem przyjmę zaraz. Zgłoszenie: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 20766". 20766

SEKRETARKI inteligentnej poszukuje profesor. Może być początkująca. Zgłoszenia życiorysem, niedziele: Długa 5/6. 20806

PRASOWACZKI wykwalifikowane do bielizny i sztywnych kołnierzyków ręcznie — potrzebne zaraz. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20665". 20665

APTEKA na prowincji poszukuje mgr. zarządcy lub zarządczyni z gotówką 20 tysięcy złotych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1455k". 1455k

DZIEWCZYNY zdolnej, lubiącej dzieci, ogród gospodarstwo domowe, potrzeba zaraz. — Kraków, Starowiślna 62, sklep obuwia. 20748

RETUSZERKA szybko retuszująca potrzebne. — 150 zł. miesięcznie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20790". 20790

Posad poszukują

TYLKO za skromne utrzymanie poszukuje jakiejkolwiek pracy. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20692" 20692

KTO dopomoże lub da zajęcie młodej, inteligentnej, dwudziestoletniej? — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20654" 20654

PANIENKA inteligentna, bieliźniarka, szuka jakiejkolwiek posady. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20656". 20656

HIGJENISTKA zna język niemiecki, szuka posady. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20748". 20748

PANIENKA umiejąca haftować, znająca szycie, zajmie się domem lub dziećmi. Zgłoszenia: Biuro Zleceń Majewski, Krowoderska 41. 20753

NAUCZYCIELKA młoda poszukuje wychowawstwa do dzieci na wsi. Zgłoszenia: Kraków, Friedleina 3 m. 6. 20727

SŁUCHACZKA III r. prawa, język niemiecki — przyjmie lekcje lub jakiekolwiek zajęcie, także na wyjazd. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20730". 20730

Kupno

KUPIĘ bez pośrednika dom w Krakowie od osiemdziesięciu do stupięćdziesięciu tysięcy. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20694". 20694

KUPIĘ parcelę — blisko tramwaju — do 50.000. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20698". 20698

ZŁOTE, srebrne przedmioty, biżuterję kupię. Pierackiego 5/2, 10—13, 16—18. 20863

PATEFON walizowy z płytami kupię gotówkowo lecz okazyjnie. Mikołajska 6, I. piętro (4). Proszę przynieść ze sobą. 20784

KUPIĘ domek z ogródkiem Kraków—Tarnów. — Podać cenę, ulicę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20736" lub: Tarnów, Szpitalna 32. 20736

PŁASZCZ damski w dobrym gatunku na futrzanym spodzie z zarękawkiem — albo kangurowy spod kupię zaraz. Urzędnicza 63, m. 5. 20763

DOM z ogrodem, peryferje Podgórza kupię gotówką 40 do 60 tysięcy zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20732". 20732

KUPIĘ kociołek do ogrzewania etażowego. Zgłoszenia pl. Wszystkich Świętych 8 m. 12 20735

LAMPY ŻAROWKI BATERJE części rowerowe kupi w firmie „Żar", Sławkowska 11, podwórze. 20798

OWOCE wszelkiego rodzaju skupuje firma „Witaminka" — Kraków, Pijarska 11, I. p. — Tel. 221-46. 20745

Sprzedaż

KOSY nadeszły. Dom Przem.-Handlowy św. Marka 27. 20752

WÓZEK dziecinny, głęboki i patefon — sprzedam: Osiedle, Bema 19/2 20718

PIANINO nowe okazja — sprzedam: Łokietka 10a/2. od 3—5. 20718

KOŁNIERZ kloszowy niebieskiego lisa najmodniejszy, 2 kuny — tomaki sprzeda okazyjnie Filipa 2/2. 20720

KUFER SZAFKOWY sprzedam. Oglądać 3—5 sobota Al. Słowackiego 52, m. 10. 20701

PELERYNKA (kretą) czerwony lis krzyżak okazyjnie Łenartowicza 8/4, między godz. 15—17. 20709

FORTEPIAN do ćwiczeń 550 zł, biurko, szafę biurową, psyche, salonik, dywan 3×3, maszynę Underwood, fotel dla chorego, kryształy, półkredensik palisandrowy sprzedam ul: Dominikańska 1, m. 1, nie Plac! 20802

KAMIENICA jedna, dwupiętrowa, z dwupiętrową oficyną, śródmieście Krakowa, koło dworca osobowego i plant, jedna trzecia część sprzedam za 140.000 złotych Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20704". 20704

SPRZEDAM nowoczesną jadalnię, sypialnię, kuchnię, palmę (feniks), fikusy. Oglądać: 16—17, Zaleskiego 43 m. 12, Osiedle Oficerskie. 20706

SPRZEDAM kamienicę piętrową, żel-beton. Kraków, 155.000 zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20707". 20707

PARCELA budowlana, 36 m frontu, 70 m głębokości, uzbrojona, Kraków — Wola Justowska, piękne i korzystne położenie do sprzedania. Cena 85.000 złotych. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20703". 20703

JOLKI kanadyjki, szkielety kajakowe — wysprzedaje. — Kraszewskiego 8/6. 20722

SPRZEDAM używaną heblarkę, skok 350, poziomą, kompletną z przystawką. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20712". 20712

PIANINO czarne Neumayer Berlin, maszyna do szycia Singera czółenkowa nożna kryta — sprzedam. Radziwiłłowska 35 m. 9, 8—11, 16—20. 20676

KUCHENKA gazowa i wisząca lampa elektryczna do sprzedania. Zgłoszenia: ul. Bracka 13 m. 7. 20721

DOSTARCZAMY każdej ilości formaliny, kwasu solnego, rozpuszczalniki acetonowe, atun: Kraków, 29 Listopada 50. 20728

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera prawie nową Kraków, Krótka 10, m. 1. 20714

OBRAZY, gobeliny, maszyny do szycia, sypialnie, salon różne meble w sklepie Komisowym, Anny 4. 20800

PIEC pokojowy i kuchnię kaflową przenośną sprzedam. Jana 18, — III. kaflarz. 20749

BUDOWLANA parcelę sprzedam obok ulicy Łagiewnickiej. — Krótka 8/5. 20733

SPRZEDAM maszynę damską Singera. Długa 31, m. 5, — od godz. 16—18. 20731

SPRZEDAM wirówkę prawie że nie używaną. Wiadomość: Sklep Zofji Łopatowej. Mogilany, pow. Kraków. 20726

KOSTJUM damski czarny, płaszcz, buciki, bluzka, łóżko żelazne, materacowe poduszki — sprzeda: Krowoderska 11—4. 20729

SPRZEDAM wózki konne, rower trójkołowy do mleka flaszkowego, roztrząsacz do siana, plewiacz do buraków (essenjel), prasę do owoców. Zgłoszenia: Biuro Zleceń, Majewski Krowoderska 41.

SPRZEDAM aparat „Sirius" do wytwarzania gazu świetlnego, tzw. powietrznego, na 40 lamp. Zgłoszenia: Iwanowski, Leżajsk, Sandomierska. 20759

PARCELE południowe 4-ry po 180 sążni nad Białuchą, niedaleko szpitala Ubezpieczalni — parcela uzbrojona, ogrodzona siatką, drzewa owocowe oraz obsadzona kwiatami, 450 sążni kw. okazyjnie sprzedam. Wiadomość Ks. Siemaszki 61, Tic. 20734

SZKŁO OKIENNE poleca — dachy szklanne pokrywa — roboty szklarskie wykonuje Zakład Oszkleń, Floriańska 38. Telefon 101-42. 20773

SKLEP towarów mieszanych sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 20772". 20772

WÓZEK DZIECINNY „Konkon" elegancki, bardzo dobry stan, oraz wózeczek sportowy sprzeda. — Kalwaryjska 55, Salon Mód. 20788

KAPĘ na łóżko i podbicia, firanki, czarną wełnę na płaszcz, sukienki, sprzedam. Starowiślna 12/22. 20782

SPRZEDAM trencz nowy, jesionkę, — marynarkę, kilim. Rosa. Łokietka. 20781

DOM nowobudowany, dwupiętrowy, dochodowy, gotówką 80.000. — Dom nowy jedynastoubikac. 60.000. — Parcele budowlane, Kraków, — dzielnica przemysłowa półmorgowa 15.000. Morgowa 25.000. — Nadto szereg realności okazyjnie sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 20779

PLATFORMĘ jednokonną, powóz na gumach, wóz z osłonami, 2 pary szorów — zaraz sprzedam: Syrokomli 15/1. 20700

POŁOWĘ domu z parcelą przy tramwaju 85.000 — sprzeda biuro Ropskiego, Karmelicka 17. 20756

KAMIENICE nowa, komfortowa, trzy sklepy 180.000. KAMIENICA śródmieście, połowa — 85.000. Osiedle Oficerskie nowa — 55.000. Parcela 600 sążni. Podgórze 50.000. Willa Rabka 16 ubik. 52.000. Poronin 10 ubikac. 25.000. Krynica 10 ubik. 45.000. Patefon, kupon na ubrania, zegarek. — Kraków, Szczepańska 3 m. 5, 11—19. 20754

PASTĘ I ZAPRAWĘ do podłóg każdy sobie w domu tanio i bezpiecznie przyrządzić może, nabywając preparatu „TEMPO" wyrobu firmy „DOBROLIN". — Za 1 zł. 600 gr. pasty. — Skład: Marja Sierotwińska, — Kraków, Sienna 12. 20673

PRZETWORNICA KINOWA na płycie żeliwnej, okazyjnie do sprzedania. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20693". 20693

DOM nowomurowany, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, ogród, przy stacji Prokocim — 38.000; dom nowy, stan surowy, 30.000; parcele — Prokocim, 260 sążni — 7.500. — Płaszów: dwie parcel po 200 sążni, uzbrojone, po 12.000; wiele innych — sprzeda Sporysz, Prokocim, Krzywa 1. 20697

UŻYWANE!!! WÓZKI DZIECINNE, — Rowery, Rowerki, Hulajnogi, — Patefony, mechanizmy, membrany kupuje sprzedaje, precyzyjnie naprawia „Zamczyk", Kalwaryjska 36. 20778

UBRANIE nowe zielonkawe, kostjum, trencz sprzedam: Syrokomli 15/1, od 14—17. 20699

KOZA 1-roczna, rasowa, mleczna, do sprzedania. — Wiadomość: ul. Żmujdzka Nr 27, Dz. Warszawska 20645

TRENCZ gabardynowy męski, średni, Osiedle Oficerskie, Bema 6, właściciel. 20657

HARMONIA nowa, 2-rzędowa, do sprzedania. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20646" 20646

PIANINO marki Mayer tanio do sprzedania. Wiadomość: „Uniwersum", — Nowy Sącz, Głowna 31. 1445k

TEREN podmiejski 2—8 morgów, 30 minut od tramwaju sprzedam natychmiast tanio bez pośrednictwa. — Kraków, Michałowskiego 17, m. 3, 11—12. 20768

POKÓJ męski i leżankę tanio sprzedam Czackiego 16, m. 5. 20767

TAPCZAN palisander szeroki, trzy wkłady, nowy, sprzedam. 700. Chwastek, Kraków, Kościuszki 35/18. 20764

ROWER damski, męski, — patefon sprzedam. Dębniki, Zagrody 23, m. 1. 20808

JADALNIE sprzedam. Bodwale 7. 20760

SYPIALNIE sprzedam. Bodwale 7. 20761

ESENCJE do lemoniad, lodów, wódek, soków, barwiki — Topolowa 10/3. 20710

SPRZEDAM pięknego srebrnego lisa i biały płócienny kostjum. Grodzka 48, m. 6. 20567

SPRZEDAM w Krakowie kilka parcel w cenie 50—65.000 zł. Dom pod dachem do wykończenia za 180.000 zł. — Klimczak, Kraków, Sienna 7. 20668

MASZYNA „Singera" krawiecka 31 K 15, do sprzedania: Krzemionki 3, m. 13, parter, Podgórze. 20660

MASZYNA damska kryta, bardzo dobra do sprzedania: Zamojskiego 23, m. 1, Podgórze. 20661

SPRZEDAM tanio srebro stołowe, obrazy olejne, lampę salonową naftową, cytry koncertowe: Rynek 7 — kiosk. 20663

OBRAZY olejne bez ram: Bratkowski 50×60 (sad), Winterowski 45×65 (pastuszek). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20664". 20664

SPRZEDAM tanio oficynę 100 sążni parceli — okolica Krakowa Wiadomość: Odrowąża 26, m. 4, 15—17. 20666

JADALNIA piękna, nowoczesna (orzech): — Grunwaldzka 23b, m. 4, Osiedle Oficerskie. 20667

SPRZEDAM parcelę budowlaną w mieście — 100 sążni 7.000. Okoński, Wieliczka, Słowackiego. 20679

GEM, szybko schnący krem do czyszczenia BIAŁEGO OBUWIA, trwale pokrywa powierzchnię bucika, po wyschnięciu nie bieli ubrania. — Wyrób fabryki „DOBROLIN". — Skład: M. Sierotwińska, Kraków, Sienna 12. 20670

OKAZJA, dom piętrowy, — nowy murowany, siedmiopokojowy, 170 sążni ogrodu warzywno-owocowego, — 15 minut od tramwaju, 45.000 — sprzeda „Informator", Kraków, Pijarska 19. 1456k

MEBLI duży wybór, pianina, garderobę męską, damską używaną poleca Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy św. Tomasza 30. 20805

SPRZEDAM pianino, lustro. Lwowska 5. — m. 4. 20804

SPRZEDAM fortepian długi, zagraniczny. Pijarska 5, m. 7. 20711

LISA srebrnego niebieskiego sprzedam. Podgórze Nadwiślańska 8. 20740

ROWER sprzeda. Ul. Kremerowska 4. m. 15. 20738

Matrymonialne

NIEZALEŻNA, lat 38, nauczycielka, chciałaby poznać w celu matrymonjalnym Pana z wyższem wykształceniem, do lat 45. Zgłoszenia tylko poważne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20701". 20701

PRAWNIK KAWALER Polak, średniego wieku i wzrostu, solidny, zrównoważony charakter, religijny, wysokiej kultury ducha, na posadzie, ożeni się z kulturalną, moralną, dobrą, religijną, muzykalną, zdrową, — gospodarną, ładną panną — lub wdową bezdzietną do lat 36. Posag w nieruchomościach lub niezależność materjalna pożądana. Poważne, zdecydowane zgłoszenia wartościowych kobiet, tęskniących za spokojnem, uczciwem pożyciem małżeńskiem, — proszę składać z fotografją zwrotną: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20809". 20809

APTEKARZ poszukuje w celu matrymonialnym inteligentnej, — młodej panny, — wykształcenie nie konieczne, posiadającej 30—40 tysięcy celem uzyskania w spadku dobrze prosperującej apteki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 1454k". 1454k

Lokale

LOKAL frontowy na sklep w śródmieściu do wynajęcia. Zgłoszenia: Floriańska 36, m. 8. 20724

POKÓJ wspólny wynajmę mężczyźnie pracującemu. — Wiadomość: Szlak 47, m. 10, od 3—5. 20762

Ogłoszenie w „Gońcu Krakowskim" najlepszą metodą reklamy!

DWA umeblowane pokoje z łazienką i kuchnią, względnie z używaniem jej, natychmiast wezmę. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20643". 20643

LOKAL ze składem w śródmieściu, nadający się na cukiernię, do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, Wiślna 2/6. 20653

PARTEROWEGO obszernego pokoju, wejście klatki, śródmieście, poszukuje. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20648". 20648

LOKALU na sklep galanteryjno-papierowy poszukuje blisko śródmieścia. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 20765". 20765

OD lipca poszukuje skromnie umeblowanego pokoju kawalerskiego — słonecznego, dobrze położonego lub w okolicy Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20662". 20662

SOLIDNY, wypłacalny poszukuje jednego, albo dwu pokoi, — śródmieście. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 20785". 20785

MIESZKANIA, POKOJE, DOMY zgłaszające bezpłatnie do zbadania mieszkaniowego i sprzedaży: Karmelicka 17 biuro Jan Ropski-Szachowski, telefon 232-19. — założone 1919. 20758

POKOJU ew. wspólnego przy rodzinie poszukuje wypłacalny lokator. Podać cenę. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20787". 20787

SKLEP na handel, pracownię, mieszkanie wolny. Dębniki, Zamkowa 4. Właściciel. 20744

POKÓJ kuchnię niewykończone wynajmę. 29 Listopada Boczna. 20741

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO WYUCZA WROCŁAWIANKA Mazowiecka 8 m. 15. 20739

MASZYNOPISMA kursy prof. Nycza, Senacka 6. Świadectwa. 20755

NIEMIECKIEGO ANGIELSKIEGO ROSYJSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. Długa 5/6. 20097

NA WSI przyjmie korepetycje profesor. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20677". 20677

Różne

OTWIERAM kasy wertheimowskie bez uszkodzeń, klucze dorabiam: Zakład Brązowniczy — Franciszek Dziedzic — Kraków, Senacka 10. 20081

DZIURKI maszynowe bieliźnie wykonuje Grochowski, Felicjanek 7. 20717

FOTOGRAF z Wielkopolski — wykonuje wszelkie zdjęcia, legitymacje na poczekaniu i prace amatorskie: Nowowiejska 8. 20713

LEKARZ poszukuje w śródmieściu 1—2 pokoi na praktykę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20750". 20750

ZASTRZYKI, dyżury nocne — wykonuje tanio, Medyczka, Dietla 62, m. 3. 20799

PISANIE, TŁUMACZENIE wszelkich pism, podań. Interwencje niemieckie. — Porady prawne. Sprawy podatkowe, sądowe. — KONCESJONOWANE Biuro, — Mikulski, Basztowa 10/3, telefon 153-35. 20795

WIPLA-DRUM Laboratorjum — Protetyki Dentystycznej wykonuje prace w metalu Wipla i Vitalium na licencji Fr. Krupp A. G. Essen i Dr. Drum, Berlin Wipla-Drum Dental-Depot dostarcza wszelkich artykułów dentystycznych. Wysyłka na prowincję odwrotnie za zaliczeniem pocztowem. Wipla-Drum, Kraków, Floriańska 35. 20794

Dr KOTLARZ b. lekarz klinik wiedeńskich, ordynuje w chorobach kobiecych, skórnych, dróg moczowych i zaburzeniach seksualnych od 2—7. Kraków, Rynek 28, róg Wiślnej. 20725

KLAMKI żelazne wymienię na obcinki żelaza okrągłego 20 m/m × 135 160 m/m długie. Warsztaty ślusarskie: Tokarz Teofil, Kraków, Wielicka 8. 20675

PROSZĘ zatrzymać złodzieja, wyjechał za ... po ... 19 czerwca rano z Krakowa. — Mały, szczupły, ciemny bez nakrycia głowy, — ubrania przerobione z oficerskiego, pas, walizka granatowa, koszyczek żółty, płaszcz jasny deszczowiec. Skradł marynarkę, rękawiczki, scyzoryk, książkę oszczędności Nr. 416309. Posiada lisa żółtego, swetry, kożuszek. — Zgłosić posterunkowi. 20737

UNIEWAŻNIAM skradzione dwie książki Ubezp. Społecznej na nazwisko Gocał Wojciech i Marja Gocałowa oraz kartę chlebową Nr. 682. 20715

DR. PIĄTKOWSKI lekarz-dentysta z Poznania, ordynuje: Asnyka 3, 10—1 i 3—6. 20716

SKŁAD WĘGLA sprzedam wynajmę lub przyjmę wspólnika, w dobrym punkcie przedmieścia — Krakowa. Właściciel: Kraków, Topolowa 9 m. 3, od 14—16. 20674

JASNOWIDZ PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25 m. 12. oficyna. 20791

AKTUALNE!!! Szyk wykonania pracy zależy od wrodzonej zręczności, więc każda Pani — Pan przyzwyczajona do szyku i elegancji bezapelacyjnie zainteresuje się — Pracownią Krawiecką Bodoleckiego, Zyblikiewicza 5. Wykonuje kostiumy, ubrania, płaszcze fachowym szykiem, solidnie, tanio. Odwiedzi a zaufasz, nie zawiedziesz się. 20796

UWAGA! Osobie pożyczającej do handlu fachowcowi 2 tysiące, zapewnię mieszkanie i utrzymanie w Rabce, oraz 50 zł miesięcznie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20649". 20649

KWIATY i paski do sukien. Kraków, Starowiślna 33, m. 13. 20622

PIĘKNOŚĆ TO SKARB!! Żądajcie wszędzie znanych i nagrodzonych na wystawach światowych wyrobów Mgr. W. Paździerskiego. — Krem „Halina" Nr. 1 usuwa piegi, plamy itp. — Krem „Halina" Nr. 2 — usuwa zmarszczki, wydelikatnia, zapobiega piegom. — Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach i perfumerjach. 1453k

ZAMIENIĘ maszynę do pisania za stary fortepian lub pianino. Wiadomość: Wola Duchacka, ul. Lelewela Nr. 1. 20647

SPÓLNIKA poszukuje starsza wdowa do sklepu spożywczego na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20812". 20812

„PRACA" Koncesjonowane biuro tłumaczeń, próśb i podań. — Bowielarnia, Kraków, Sławkowska 23. 20667

CHOLEWKI wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie pracownia cholewek. — Floriańska 5, — podwórze. 20788

KSIĄŻKI wypożycza, powieści i naukowe Księgarnia „Nauka i Sztuka" — Podwale 6. 20789

WORKI o przydział dla dworów, — spółdzielni rolniczych itp. starają się Biuro Handlowe „Lezat", Kraków, Pijarska 11 I. p. 20701

LEKARZ DENTYSTA Janina Cyrkowicz, Kraków, — Garbarska 16, — godz. 9—11, 5—7. 20786

SUKNIE pierwszorzędnie wykonuje, przerabia Pracownia krawiecka „Szatuia", Kraków, Karmelicka 27. 20777

NAJNIŻSZE CENY! Przerabia, reperuje, nicuje Zakład krawiecki, Dietla 44, mieszkanie 48, prawe schody. 20775

CHIROPRAKTYK — KRĘGARZ choroby nerwowe, reumatyczne itp. Przyjmuje 10—12, 4—6, Michałowskiego 4/9. 20771

KIOSK dobrze prosperujący wydzierżawię na rok. Urządzenie, opłaty załatwione. Gotówka 4.000. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20746". 20746

POSZUKUJĘ koncesji szynkarskiej od zaraz — dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20747". 20747

ZGUBIŁEM portfel skórzany wraz z dokumentami, — książka wojskowa i metryka urodzenia i 32 zł. Uprzejmie proszę zwrot za wynagrodzeniem: Kraków, Michałowskiego 2/8. 20635

AKTUALNE! Naprawiam, prasuje, nicuje garderobę męską, damską. Św. Marka 20, I piętro m. 10. 20530

UNIEWAŻNIAM legitymacje, wystawione przez Dyrekcję ceł w Poznaniu na nazwisko Genowefa Rudnikowa, oraz metryki synów Jerzego i Leszka. Łaskawy znalazca zechce zwrócić choćby dokumenty, zgubione w pociągu. Genowefa Rudnikowa, Słotwina — Brzesko. 20580

TRWAŁA ONDULACJA wykonana w „Bristolu", Kraków, Plac Marjacki 9, I p. — to oszczędność czasu i odpoczynek nerwów. Zrób, a przekonasz się! 20579

OBUWIE ceruje. Kraków, Sebastjana 34. 20501

KTO ostatnio dostał wiadomość ze Starobielska? — prosi Witkiewiczowa, Kraków, Smoleńsk 9. 20515

PENSJONAT „Stefanówka" otwarty od 1-go lipca w Kasinie Małej, — poczta Mszana Dolna. 20631

OBIADY zdrowe, smaczne, obfite, 3-daniowe — 2 złote: Karmelicka 41a. 20534

KAPITAŁ, WSPÓŁPRACĘ, ewentualnie SKLEP śródmieście duże, suche piwnice, wniesie do handlu, wytwórni, komisu Polak uczciwy, energiczny, ustosunkowany, wyznanie, narodowość obojętne — propozycje: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20635" 20635

EACZNOŚĆ! Osobie pożyczającej 5—10 tysięcy do interesu, zabezpieczę hipt., dam wysoki procent. Gwarancja na I hipotece domu i parceli w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20650".

SŁYNNA wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie. — Przyjmuje: godz. 4—6, Kraków, św. Filipa 18, m. 11. 20094

KTO w czasie swojej wędrówki spotkał się z Dr. Włodzimierzem Krzymuskim, dyrektorem Sanatorjum w Tuszynku koło Łodzi i jego żoną Jadwigą z Hessów, — proszony jest gorąco o udzielenie wiadomości matce Wiktorji Rosslowej, — Kraków, Warszawska 16, m. 2. 20164

PODZIĘKOWANIE P. Jasnowidzowi Womouthowi — Kraków, Straszewskiego 25 — za spełnienie przepowiedni składam i szczerze go innym polecam. — Kowalikowa, — Tarnów. 20702

UZĘBIENIE trwałe tylko metal „PLATIRIDIA" z porcelaną. Bezbolesne zabiegi, niskie ceny. — Kornik, Kraków, Floriańska 29. 19462

RANY, rozpalenia, róże leczy KAMPHENOL Matuli — Do nabycia we wszystkich aptekach. 1297k

ALPECIN niezawodny środek do pielęgnacji włosów według przepisu prof. dr Bruck'a. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Wytwórnia Małopolska Fabryka F. Matuła, Kraków. 1299k

ZNACZKI pocztowe, również większe partje — stale kupuję. Dostarczam pakiety różnych państw Majchrzak, Radziwiłłowska 19/7 19558

MASZYNKI DO MIĘSA, zapalniczki automatyczne naprawia fachowo tylko Szlifiernia — Myszkowski Dietlowska 46. Używane dobre sprzedaje. Zakład otwarty od 9—15. 19530

GUZIKI obciągam na poczekaniu: Szarek Kraków, Floriańska 3, sier. 19878

KAMIENICE, domy, wille, parcele do kupna poszukiwane. Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 19. 1385k

ŚWIATŁO elektryczne, telefony, dzwonki instaluje oraz naprawia: Armatys Kraków, Stolarska 6. 20348

FARBUJE i czyści chemicznie wszelką odzież solidnie i tanio: Firma Jogałła Franciszek, Kraków, Dietlowska 93. 19464

SŁYNNA wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie. — Przyjmuje: godz. 4—6, Kraków, św. Filipa 18, m. 11. 19455

ZASTRZYKI podskórne, śródmięśniowe, dożylne: medyk, długa praktyka kliniczna: Karmelicka 35, m. 4. 19460

KTÓRA Rodzina otrzymała ostatnio wiadomość z Kozielska? Mijałowa, Kraków, Lwowska 16. 20012

GABINET lekarski dla chorych (wenerycznych) kobiet i dzieci), skórnych i kobiecych. Ordynuje kobieta-lekarz od godz. 9—1 i 4—8 przy ulicy Grodzkiej 48/8. Kosmetyka lekarska. Pielęgnacja cery i włosów. 20068

LEKARKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekar. ordynuje: Kraków, Jagiellońska 9. 20065

KTOKOLWIEK z powracających za Sanu wie coś o Emilu Michniowskim z Sanoka, o wiadomość prosi żona, Sanok, Reymonta 5. 1823k

LEKARZ, specjalista chorób kobiecych, akuszer, przyjmuje: Kraków, Stary Rynek Kleparski 13, mieszkanie 2. Ulgi dla zamiejscowych i niezamożnych. 20095

WYDZIERŻAWIĘ maszynę do szycia, kaucja 150. Wiadomość zaraz Groble 3, m. 3. 20724

WIOŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY poradzi najlepiej kabałą tarokiem egipskim Sidd... przeprowadził się: Powiśle 12 m. 8, — I piętro. 20251

PODANIA, TŁUMACZENIA niemieckie, rosyjskie, interwencje. Długa 5/5. 20098

JASNOWIDZ WISZNAPURI znany w kraju, zagranicą, wyświetla dieomylnie wszystkie wydarzenia przeszłości i przyszłości w transie. Długa 5, m. 6. 20099

TŁUMACZENIA, podania, zwolnienia jeńców załatwia Biuro, Dunajewskiego 7. — Kraków. 20311

LEKARZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych i włosów — przyjmuje od 9—2 i 4—8, kobiety 4—6, Dietla 44. 20053

SPECJALISTA chorób kobiecych i akuszer, Kraków pl. Dominikański 2, przyjmuje od 9—11 i 3—5. Ulgi dla niezamożnych. 20328

PODANIA niemieckie tłumaczenia, przepisywanie: Sienna 3/4. II piętro. 19953

WENERYCZNYCH i skórnych chorych przyjmuje lekarz specjalista Rynek Główny 15, II. p. — od godz. 2—5 i 4—6. 19183

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI z Wielkopolski — przyjmuje: Mikołajska 2. 20276

KOSZULE MĘSKIE wykonuje pierwszorzędnie Grochowski, Felicjanek 7. 20277

PRZYJMIEMY do składu sukienno-bławatnego udziałowców z kapitałem. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20492". 20492

AUTO ciężarowe do wynajęcia: Terlecki, Floriańska 55, — telefon 180-35. 20578

PODANIA, prośby, tłumaczenia niemieckie wykonuje: Floriańska 35. Firma Chrześcijańska. 20574

TYLKO Z NIEMIECKIEGO biura — Rynek Główny 32, I p. wyjdzie Twoje podanie, list, oferta, cennik całkowicie bez zarzutu. Specjaliści wszystkich działów. Mówi się po polsku. — Najniższe ceny, najwyższe wykonanie. Telefon 121-22. 20054

Wolne posady

PANIENKĘ inteligentną poszukuję do biura. Dokładny życiorys, wymagania z fotografją nadsyłać: „Goniec Krak., Kraków „Nr. 20194". 20194

ELEKTROTECHNIKA młodszego, z ukończoną szkołą przemysłową, ze znajomością języka niemieckiego przyjmie do prac biurowych Towarzystwo Elektryczne w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20608". 20608

RYTYNOWANI agenci skromnych wymagań potrzebni. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20615". 20615

FRYZJERKĘ, dobrą siłę, przyjmę na stałą posadę zaraz, gwarancja 300 złotych. — Kraków, Józefińska 9. 20636

SAMODZIELNY operator fotograficzny potrzebny do zakładu od zaraz. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 20640". 20640

DZIEWCZYNY do wszystkiego, z gotowaniem, — uczciwej, dobre polecenia, poszukuję. Zgłosić: niedziela od 5 popoł., Pierackiego 5 m. 6. 20619

CHŁOPCA do nauki stolarskiej przyjmie — stolarnia. Kraków, Mazowiecka 131. 20539

POWAZNE przedsiębiorstwo poszukuje młodego, zdolnego ceramika z kilkuletnią praktyką w zakładzie ceramicznym. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 20547". 20547

HANDLOWIEC korespondent, samotny, który był by w stanie zastąpić właściciela przedsiebiorstwa przemysłowego, poszukiwany. Zgłoszenia z życiorysem i wymaganiami kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 20686". 20686

FURMANÓW zaangażuje do zwózki materjałów budowlanych Informacje: Biuro „Fiducia" — Florjańska 3. 20690

Posad poszukują

KUCHARKA samodzielna, lat 40, pensjonatowa i restauracyjna, poszukuje pracy. Kraków, Krakowska 23, m. 6. 20019

RZĄDCA kawaler lat 39, szkoła rolnicza, dobra praktyka, z niemieckim, — szuka posady od 1 lub 15 lipca. Skromne wymagania na ordynarję lub po kawalersku. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1398k" 1398k

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka przyjmie pracę w godzinach wieczornych ew. południowych. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 20609". 20309

TRZYDZIESTOLETNIA pracowita uczciwa zajmie się gospodarstwem samotnych osób. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 20613". 20613

SZOFER- ślusarz na posadzie rządowej, — poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20651" 20651

MŁYNARZ poszukuje pracy. Zgłoszenia, poczta Swoszowice, wieś Jugowice — Antoni Radomski 20387

FOTOGRAF retuszer operator, laborant samodzielny, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20618". 20618

MAGISTRA farmacji poszukuje posady w Krakowie lub okolicy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 20350". 20350

KUPIEC lat 30 szuka posady, skromne, kaucja. Oferty: Goniec Kr., Kraków „Nr. 1405k" 1405k

Kupno

ZŁOTE przedmioty, stare zęby, srebro kupię: Długa 27, oficyna parter, m. 12 a. 20273

ZŁOTE branzolety, łańcuszki, pierścionki, oraz srebro kupuję: Grodzka 2, m. 9, oficyny, — I piętro. 19963

ZNACZKI pocztowe, serje „Gouvernement" i inne kupuję: godz. 14—17. — Kraków, Szlak 39, m. 7, Malinowski. 20476

KUPUJE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia", — Kraków, Długa 14. 20572

BIŻUTERJĘ złotą kupię, najlepiej zapłacę: — ulica Jabłonowskich 7, m. 4, godz. 11—1, 3—6. 20563

UBRANIA, BIELIZNĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuję, na żądanie przychodzę do domu: Józefa 42, m. 2. 20562

SZAFY, STOŁY, łóżka, krzesła, lustra, jadalnie, sypialnie, gabinety oraz wszelkie urządzenia domowe kupuje, płaci najwyższe ceny gotówką! — Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 19947

STARE ZĘBY, mostki, korony kupuje i przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 19316

GARDEROBĘ NOSZONĄ męską kupuję, płacę najwyższą cenę, na żądanie przychodzę do domu. Józefa 22, sklep narożny. 20091

KUPIĘ kołnierz kangurowy i spód do damskiego futra, kilim 3×2 lub większy, 2 kilimki małe, tapczan Zgłoszenia z podaniem ceny do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 20621". 20621

KUPUJĘ książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne, lornety, maszyny do pisania, obrazy, marki do zbiorów Antykwarnia — Stanisław Pelc, Kraków, Szpitalna 19. 20558

ZĘBY STARE kupuje Zakład dentystyczny, — Stradom 15, m. 5 19317

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, przychodzę do domu: Bracka 10/7, podwórze. 20400

KUPIĘ szafkę amerykańską. — Willmann, Jagiellońska 6. 20606

UWAGA! Kupi katolik pierścionek, łańcuszek, branzoletkę, płaci najwyższe ceny. — Kraków, Szpitalna 18 I p. m. 2. 20393

KUPUJE złote przedmioty i mostki. Sklep kupna i sprzedaży św. Krzyża 7. 20107

OTOMANĘ porządną lub tapczan okazyjnie kupię: Szewska 2, Firma Jagienka. 20400

KUPUJĘ wszystko. Starowiślna 12/22. 20116

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 19177

KUPIĘ willę, dom jednorodzinny 5—10 pokojowy, z ogrodem, wartości do 30.000 zł., położony na przedmieściu, względnie w bliskiej okolicy Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 20359" 20359

SREBRO stołowe wyrabia, kupuje stare: — Rajska 6, pracownia. 20079

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ lub srebro, może być połamane — kupię: Grodzka 5, Złotnik, I p., m. 4. 19965

ZĘBY sztuczne, korony, mostki kupuję: ul. Staszica 11/1 popołudniu. 20261

KUPIĘ basen (zbiornik) na wodę o pojemności 1200—2000 litrów. Zgłoszenia: Klęka, Mogiła. 20234

FORTEPIANY, PIANINA kupno — sprzedaż, zamiana — wynajem, komis: fachowy Skład Fortepianów Boloński, Kraków, Grodzka 40. 20441

FUTRO damskie kupię: Starowiślna 12/22 20588

KAMIENICĘ, GOSPODARSTWO, WILLĘ, względnie parcelę kupię. Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 20102

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Rynek 9 20409

FILATELISTOM najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus", Kraków, Rynek 37. 20096

TOWARY NIEPODLEGAJĄCE OGRANICZENIOM kupuję, wyłącznie przedstawicielstwo obejmę na własny rachunek. Kraków, — Wielopole 10. — Bolesław Wyrwicz. 20092

KUPIĘ każdą realność, miejscowość obojętna. Kraków Szczepańska 3, m. 5, 10—13. 19985

ZŁOTE przedmioty kupię, zapłacę bardzo dobrze. Długa 45 m. 7. 20553

Sprzedaż

SPRZEDAM 2 ubrania męskie, 3 m materjału na ubranie. Garncarska 6, m. 4. 20612

DO sprzedania sypialnia orzechowa, lodownia pokojowa, włosie na 6 poduszek: Kraków, Marka 20/15 20630

HARMONJĘ nową, 80 basów i aparat fotograficzny filmowy sprzedam: Kraków, Topolowa 36. m. 6. 20464

LODOWNIĘ nową sprzedam. Sklep, Krakowska 24. 20610

KONSERWATORY do mrożenia lodów sprzedam: Kraków, ul. Bednarska 13. 20637

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów. Kraków, Mazowiecka 35. 20077

ŁÓŻKA: polowe, dziecinne, duże, tapczany, otomany, fotele-łóżka: Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 20639

OKAZYJNIE SPRZEDAM: srebro stołowe, płaszcze damskie, sukienki, futro damskie, spód futrzany, patefon dwusprężynowy, srebrną papierośnicę, kilimy, obrazy, kryształy, aparat fotograficzny, buciki, obrus, swęterki, — kołdrę, rakiety tenisowe. — Kraków, Wielopole 10, — Bolesław Wyrwicz. 20106

MASZYNĘ „Singer" okazyjnie sprzedam: — Żuławskiego 7/1. 20453

OBRAZY sprzedam: Kraków, Lenartowicza 19/7. 20644

PARCELA BUDOWLANA 1 mórg, w połowie las, w połowie rola, nad budującą się zaporą wodną na Dunajcu, pięknie położona, do sprzedania — 4.500 zł. Wiadomość: Dwór Piaski, poczta Czchów. 20616

PRZEŚLICZNĄ lampę tanio sprzedam. — Dębniki, Puławskiego 14 — dozorca. 20620

JADALNIĘ orzech kaukaski, prawie nową — sprzedam: Bronowice Małe, ulica Wesele 31. 20623

JADALNIĘ nowoczesną, z otomaną, kompletnie urządzoną, sprzedam — zarazem wynajmę ten pokój i drugi nieumeblowany z używalnością kuchni, pełny komfort, przy Karmelickiej. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20624" 20624

POŁOWĘ realności nowej, pełnokomfortowej w Krakowie, — w Krakowie, sprzedam za 160.000 zł. Wiadomość w biurze „Wawel", Kraków Grodzka 60. 20625

1/4 kamienicy trzech piętrowej, przy tramwaju, — za 80.000 zł. sprzeda Biuro „Wawel", Kraków, Grodzka 60. 20626

REALNOŚĆ nowobudująca się trzechpiętrowa, w Krakowie, ewentualnie połowa, względnie 1/4, — z wykończeniem. Cena okazyjna. — Biuro „Wawel", Kraków, Grodzka 60. 20627

SPRZEDAM dom, 6 parcel, maszynę Singera: Wola Duchacka, Piłsudskiego 69, fryzjer. 20628

PŁASZCZ letni męski nowy sprzedam. Zainteresowani zechcą zgłosić adresy: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20568". 20568

SPRZEDAM ubranie męskie: Rynek Główny 26, II p., Gaudyn. 20601

WĘGIEL opałowy dostarczam loco piwnica, zamówienia: Krupnicza 14. m. 1. parter. 20603

OKAZYJNIE sprzedam dywan perski, lisa białego, szafę z lustrem dębową, kilimy, oraz inne meble. Sklep Starożytności. Gołębia 2. Haubelt. 20559

KUCHENKI ELEKTRYCZNE ŻELAZKA grzałki, poduszki, wentylatory stołowe, materjały elektrotechniczne Elektroneon św. Tomasza 6. 20494

SPRZEDAM dużego, prawdziwego lisa srebrnego: Śląska 3. m. 5. 20478

Materiały budowlane
Cegła, dachówka, cement, wapno, papa dachowa, ter, asfalt, carbolineum itd. **wagonowo i detalicznie** — dostarcza **„UNIVERSAL", Starowiślna 28.** Tel. 129-37 od 9—1 i od 3—6. 20435

SPRZEDAM dywan perski tanio: Aleja Słowackiego 18, m. 5. 20632

MASZYNY BIUROWE do pisania, sumowania, kalkulacyjne, dodatki biurowe, powielacze rotacyjne, płaskie (cyklostyle) sprzedaż, kupno, komis, zamiana — poleca Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, św Jana 8/10, telef. 226-45. 20560

SPRZEDAM ubrania, siodło, książki: Krzywa 10, m 9 godzina 17—19. 20438

MASZYNĘ gabinetową, prawie nową, sprzedam okazyjnie: Ogrodowa 3, m. 10. 20678

JADALNIA dębowa, krzesła skórą kryte, zegar, **FORTEPIAN** zagraniczny krótki, angielska mechanika, **BIURKO** i szafka amerykańska. Zgłoszenia od 8—10 ul. św. Jana 13, m. 16. II p. 20486

FORTEPIAN czarny, krótki — pierwszorzędna marka. Wiadomość: Madalińskiego 1, m. 2. 20468

KILKA nowych maszyn kuferkowych, piszących sprzedam tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 20414

DOMY, WILLE, PARCELE w Krynicy, Zakopanem, Krakowie i okolicy sprzeda tanio — „Universal". Starowiślna 28. Tel. 129 37 od 9—1 i od 3—6. 20425

PROSIMY dysponować! Sandały drewniane na zamówienie wykonamy! A. Świechło i Ska, Szewska 24, I. piętro, tel. 160-12 20557

HARMONIĘ HOHNERA nową, 120 basów i saksofon okazyjnie sprzedam: Łokietka 23a/7. 20550

„OPASAN" proszek do tuczenia **ŚWIŃ,** niezbędny w hodowli trzody, wyrobu Małopolskiej Fabryki E. Matula, Kraków. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, w Kółkach rolniczych i składach nasion. 1298k

PIANINO, MASZYNĘ PISARSKĄ sprzedam. Starowiślna 12/22. 20113

MŁYNKI uniwersalne do mielenia zboża, kasz, maku, minerałów, korzeni cukru itd. poleca do sprzedaży hurtowej i detalicznej W Halski Kraków, Sukiennice 21 19302

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Krowoderska 19. Dozorca. 20483

DRĄŻKI bukowe, toczone, długości 100/150 cm. sprzedaje firma Surowiecki Kraków. Zwierzyniecka 23. 20502

OKAZYJNIE sprzedam kram na owoce i wodę sodową, dwie gablotki, jeden parasol nowy do kramu. Senatorska 6 m. 6, Kraków. 20514

WÓZEK sportowy dziecinny z budką, nowy. — Obraz Fałata do sprzedania. Wiadomość: Sławkowska 30, m. 7. 20607

WILK I KUTER na motor okazyjnie sprzedam. — Józefińska 1/6. 20504

100 ZŁOTYCH ostatnie żaglówki kajaki wysprzedaję. Wiadomość Kraszewskiego 8/6. 20513

DYWANIK perski, kryształy, obrazy: Axentowicza, Fałata, Grotta, Klimowskiego, Malczewskiego, Tondosa, Wygrzewalskiego i innych sprzeda okazyjnie Sklep Komisowy. Floriańska 7. 20525

DO sprzedania żelazko elektryczne 8 kg., elektryczne krawieckie nożyce do przykrawania z motorem, motor do maszyny krawieckiej, zegar stojący pokojowy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20599". 20599

DYWANY, KILIMY, futra, platerę, meble i t. p. sprzedaje — kupuje, przyjmuje w komis Dom Handlowo-Komisowy — Szpitalna, róg Tomasza. 19962

FOTEL-ŁÓŻKO i biurko sprzedam Bronowice Małe, Na Błonie 372. 20300

ELEKTROLUX, kilim, firanki, obrus, serwetki, tchórza, maszynę do szycia i lodów: Starowiślna 12/22. 20587

MASZYNA oryginalna „Singer" nowa, szafkowa, na motor i światło: Floriańska 26, mieszkanie 6, od 9—13. 20358

SPRZEDAM płaszcz damski i smoking: Zwierzyniecka 10, m. 14. 20335

PARCELĘ dużą, uzbrojoną, zatwierdzoną na pięć mniejszych budowlanych, — przy tramwaju — (Kraków), sprzeda właściciel. — Gotówka 250.000. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20259" 20259

OKAZJA! parcelę południową, śródmieście, narożnik, sprzedam. Karmelicka 8/13, godz. 3—5. 20530

OKAZJA! FUTRO MĘSKIE szjatyckie koty, kurtkę damską źrebce: Starowiślna 12/22. 20585

PATEFON „HIS MASTERS" walizowy, nowy, samowyłączający sprzedam okazyjnie: Mikołajska 6 I piętro (4). 20546

PATEFON walizkowy, 2-sprężynowy, szwajcarski i walizkowy Columbia, — płyty, sprzedam: Dwernickiego 7, Jędrasiński 20479

SPRZEDAMY 1/5 budynku, będącego na ukończeniu — potrzeba około 40.000. Informacje: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 20473" 20473

PIANINO zagraniczne pierwszorzędne, 2.900 zł., Epidiaskop Leica sprzeda: — Szpitalna 19. — Księgarnia. 20532

PAPA DACHOWĄ wysokogatunkową, talkowaną, bitumiczną, piaskowaną. Ter. asfalt, carbolineum — wagonowo i detalicznie: „Universal". Starowiślna 28. Tel. 129-37 od 9—1 i od 3—6. 20426

CEGŁA I DACHÓWKA oraz wszelkie materiały budowlane „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37 od 9—1 i od 3—6. 20427

CEMENT i wszystkie materiały budowlane kupisz „Universal", Starowiślna 28. Telef. 129-37 od 9—1 i od 3—6. 20434

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna Singera: Karmelicka 46, oficyna c, I p., m. 14. 20474

DYWAN Żywiecki, nowy, 3/4, oraz kilim sprzeda: Kraszewskiego 2, m. 14. 20537

PAS maszynowy nowy, szory używane — sprzedam Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20303". 20303

OKNA WENECKIE kompletne, z okuciem, nowe, w pierwszorzędnym wykonaniu: „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37 od 9—1 i 3—6. 20424

TAPCZAN palto, ubranie, futro okazyjnie sprzedam. Starowiślna 21 m. 8. 20244

PIERWSZORZĘDNE OSEŁKI z naturalnego kamienia, dostarcza tanio hurtowo i detalicznie Agromechanika, Kraków, ul. św. Filipa 13. 19499

FILATELIŚCI! Znaczki pocztowe serjami, pojedynczo, wysyłam na prowincję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19838". Na odpowiedź — znaczek. 19838

OKAZYJNIE sprzedam kilka parcel budowlanych — dzielnica Kraków-Łobzów, oraz motor prawie nowy najlepszej marki „Wanderer". Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20385". 20285

PATEFON walizowy, doskonały, do sprzedania: Mikołajska 6. I piętro (4). 19924

OKNA 12 szt. 165×95 w doskonałym stanie sprzedam Borek Fałęcki 109. 20511

CEGŁY 200.000 tysięcy sprzedam — format stary, oraz kamień. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 20343". 20343

PARCELA uzbrojona, 400 sążni, okolica Podgórza 9.000. Kamienicy połowa (św. Krzyża) 85.000. Najstarsze Biuro Szachowska, Jagiellońska 10/6. 20119

ROWERY damskie, męskie, sprzedaje skład: ul. Dominikańska 3. m 7 Kraków. 20196

SPRZEDAM większą ilość skrzyń. Oglądać: 10—13, Gołębia 5. 20169

SPRZEDAM okazyjnie kilimy, ubrania męskie, prześcieradła, poszewki, firanki ręcznej roboty, palta, kołdry i inne rzeczy: Św. Krzyża 7. Sklep Kupna i Sprzedaży. 20262

AKORDEON włoski 4-ro głosowy z regestrem sprzedam. Robotnicza 5, I p. 20337

JADALNIĘ, kredens kuchenny, wieszadło, lampy pokojowe sprzeda: Sienkiewicza 12, m. 1, od 6—8 wieczór. 20156

MASZYNĘ do szycia prawie nową sprzedam: Krowoderska 21. I. 20187

DO sprzedania maszyna damska: Wybickiego 2. II piętro, m. 11. 20475

KSIĘGARNIA FLORJANA TRZECIECKIEGO w Krakowie, Florjańska 39 — dostarcza wszelkie książki, — także prawnicze. Kupuje antykwaryczne 20406

LUSTRA belgijskie, szyby szlifowane, gabiloty szklane — odnawia stare lustra: — Kraków, Krowoderska 9 20433

KRAKÓW, Kamienice, wille, parcele, majątki, gospodarstwa — sprzedaje „Informator", Pijarska 19. Załatwiamy szybko — solidnie! 1416k

SPRZEDAM: korale, tacę posrebrzaną, zegarek męski „Omega", lornetkę, kołnierz futrzany, ubranie męskie, buciki, trencz, lisa srebrnego: — Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 20542

KIT oraz farbę, prima, sprzedam natychmiast: Siemiradzkiego 21/2 19024

SASKA PORCELANA wyroby artystyczne i antyczne: figurki, talerze, tancerki, wazoniki, filiżanki itp., para tancerek (bronz), kryształy i różne serwisy sprzedam. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20488" 20488

SPRZEDAM otomanę, 6 foteli, stół rozkładany, stolik Bronowice Małe, Czepca 2, od 8—11 i 14—16. 20512

ZAKOPANE kilka will, parcel do sprzedania. — Wiadomość: Kubiński, Krupówki (Kawiarnia Ziemiańska). 1404k

SPRZEDAM dom murowany na przedmieściu Krakowa, osiemdziesiąt dwa tysiące. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20695". 20695

UBRANIE czarne (bielski kamgarn), prawie nowe, sprzedam. Wiadomość „Fiducia", Florjańska 3. 20689

SZKŁO WODNE do konserwowania jaj poleca: Marja Sierotwińska, — Kraków, Sienna 12. 20672

TELEOBJEKTYW do Leiki, 30 cm ogniskowa, idealny do sportowej fotografji, sprzeda: Skład Papieru Mysłakowski, Kraków, Szpitalna 3. 20685

Matrymonjalne

DLA KUZYNA ADWOKATA, kawalera zamożnego, poznam matrymonjalnie reprezentacyjną, — przystojną, zamożną pannę. Pośrednictwo rodziny. Fotografja. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20005". 20005

DLA KUZYNKI byłej ziemianki szlachcianki, — starszej wdowy-emerytki reprezentatywnej, pełnowartościowej poszukuję odpowiednio sytuowanego męża. Anonimy wykluczone. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20506". 20506

EMERYT samotny, separowany nie z własnej winy, pozna Panią Polkę inteligentnę, posiadającą własne mieszkanie — i przedsiębiorstwo handlowe. — Cel matrymonialny. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 20611". 20611

KAWALER lat 28, przystojny, bogaty, ożeni się z panną młodą, ładną, zgrabną, gospodarną, zamożną. Zgłoszenia tylko z fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20638"

KTÓRY z inteligentnych panów powyżej lat 50, pragnąłby poznać nietutejszą, inteligentna, biedną (b. urzędniczkę z prawem do emerytury), dobrą, pracowitą, dobrą gospodynię, skromnych wymagań, wiek po 40, w celu matrymonjalnym. Poważne zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20617". 20617

MŁODA, przystojna, stała posada, — pozna matrymonjalnie pana do 35 lat. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20578". 20578

DWÓCH kawalerów, 28 i 30 lat, Ślązacy, mechanicy — na państwowej posadzie, pobory miesięczne 400 zł. — pragną nawiązać znajomość z pannami do lat 25, w celach matrymonjalnych. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20463". 20463

DOBRA gosposia, brzydka, biedna, lecz szlachetna. Pozna tylko kulturalnych od 35—45 lat, cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20207" 20207

KORESPONDENCJĘ nawiąże inteligentna ze starszym panem kulturalnym. — Cel matrymonjalny, rozwiedzeni wykluczeni. Posiadam własne mieszkanie. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków, — „Nr. 20293". 20293

Lokale

DWA umeblowane pokoje z używaniem kuchni, poszukuje inżynier. Sławkowska 19/3. 20157

NOCLEGI: śródmieście, Krupnicza 14/5 20228

POSZUKUJĘ pokoju niekrępującego, czynsz zapłacę zgóry na kilka miesięcy. Karol Kulczyk, Kraków, Stara Olsza, ul. Wolności 54, telefon 133-03. 20500

NOCLEGI: Starowiślna 12/16, II p., oficyna. — Zgłoszenia do 22. 20571

NOCLEGI przyjezdnym Kraków, Wielopole 24/4. 20484

WYNAJMĘ jeden pokój bez mebli. Komfort. Panią na wspólne mieszkanie przyjmę: ul. Zyblikiewicza 5 k 10 m. 154. 20516

POLSKIE, katolickie małżeństwo bezdzietne, wypłacalne poszukuje jednego lub dwóch pokoi z kuchnią. — Pierackiego 5—2. 20520

NOCLEGI wygodne: Florjańska 3/8. 20321

POSIADAM centrum lokal 3-pokojowy. Przyjmę na skład, komis, własny rachunek towary. Dokładne zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 20345". 20345

KOMFORTOWE dwa pokoje, kuchnia, śródmieście, — pierwsze piętro, wolne. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 20614". 20614

LEKARZ poszukuje 2—3 pokoi, komfort, w śródmieściu. — Zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20633".

MŁODE małżeństwo szuka umeblowanego pokoju kuchnia lub używalnością kuchni, zaraz — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20598" 20598

MYDLNIKI, przystanek — do wynajęcia dwa mieszkania, 3 pokoje kuchnia i pokój, kuchnia, półkomfortowe — z ogródkiem. — Wiadomość: Mydlniki, przystanek, przy kasie biletowej. 20680

PARCELA oparkaniona, szopa, wodociąg, na skład materiałów budowlanych, węgla, przy moście w Dębnikach — do wynajęcia. — Wiadomość: Dunajewskiego 6 m. 25, godzina 3—4. 20523

STARSZY pan z zapewnioną egzystencją — poszukuje w okolicy ulicy Długiej dobrze urządzonego pokoju z łazienką. — Wiadomość: ulica Friedleina 31, mieszkanie 9 — dla inżyniera. 20469

NOCLEGI: Krowoderska 55, m. 1. 20477

WŁAŚCICIELE, ADMINISTRATORZY! Zgłaszajcie bezpłatnie wolne mieszkania, także umeblowane do Najstarszego Biura Szachowska, Jagiellońska 10/6. Gwarancja wypłacalnych lokatorów. 20117

NOCLEGI, śródmieście: — Asnyka 5, drugie piętro Kowalska 20?05

NOCLEGI: Gołębia 6, II piętro. 20370

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią (komfort), czynsz zgóry za kilka miesięcy, śródmieście. ewentualnie Podgórze i Dębniki. Zgłoszenie: Goniec Krakowski. Kraków, — „Nr 20334". 20334

POSIADAM lokal centrum — 3.000 złotych. — Oczekuję sprecyzowanych propozycji. — Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 20344". 20344

ŁADNY POKÓJ z osobnem wejściem wynajmę panu. Krowoderska 19 m. 9, na lewo. 20482

WYNAJMĘ lub wydzierżawię lokal na wyszynk z urządzeniem lub bez, ewentualnie samo urządzenie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20499". 20499

Nauka i wychowanie

JĘZYKA niemieckiego dla początkujących, stenografji polskiej, niemieckiej najszybszą, najnowszą metodą udziela długoletnia specjalistka: Kraków, Gołębia 20, m. 7. 20395

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (języka) maszynopisma: Rynek 9. 20408

MASZYNOPISMA uczę indywidualnie. Sławkowska 30/6. 20050

PORTUGALSKIEGO języka wyuczą się natychmiast dwie inteligentne osoby. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 20384". 20384

Różne

MALOWANIE pokoi, sklepów, fasad, lakierowanie okien, — mebli, wszelkie remonty, wykonuje Mikulski, Basztowa 10/2 — tel. 159-35. 1200k

PRZEWOZY towarów autami ciężarowemi, końmi: Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 20461

PAN Władysław P. „Hel", przypuszczam, zaszło nieporozumienie, — proszę ponownie przyjść na to samo miejsce — niedziela lub poniedziałek o godzinie 18. 20681

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej Nazwisko Wincenty Mytnik. 20682

PLUSKWY I ROBACTWO tępi radykalnie proszek „SAM", wyrób firmy „DOBROLIN". — Skład: Marja Sierotwińska, Kraków, Sienna 12. 20671

GOTÓWKĘ współpracę dam do interesu, handlu, zawodowy kupiec. Oferty: Goniec Kr., Kraków „Nr. 1406k" 1406k

MAM 3.000 gotówki — przystąpię jako spólnik, handlu, fachowiec. Oferty: Goniec Krak., Kraków — „Nr. 1407k". 1407k

POSZUKUJĘ Jana Tłuczka z Krasnego, Łytwyn, — Kraków Jabłonowskich 12 20214

JUGOWICE pod Krakowem poczta Borek Fałęcki, Lecznica im. dra C. Onufrowicza. Schorzenia nerwowe. Ceny przystępne. Informacje: Al. Słowackiego 11a, m. 7 od 3—5. 20491

CHEMICZNA pralnia i farbiarnia Stanisława Witalskiego w Krakowie, Krowoderska 70. — Filja: św. Krzyża 12, Józefińska 9 i Wrocławska 12, — wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, solidnie, szybko, po cenach umiarkowanych. 20082

ZASTRZYKI wszelkie, szczepienia — absolwentka medycyny, — dwuletnia praktyka kliniczna: Garncarska 19, parter, telefon 138-65. 20394

LEKARZ chorób kobiecych i akuszer ordynuje: Dietla 62, m. 3. 20284

KUPIEC, rzutki, energiczny, perfekt niemiecki, przystąpi kapitałem 5.000 do spółki, gwarantującej zyskowny dochód. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20356". 20356

CHCESZ ozdobić swój dowód lub legitymację, zrób zdjęcie u Bielca — ceny niskie, wykonanie artystyczne, Karmelicka 50 20565

UNIEWAŻNIAM zaginioną w czasie działań wojennych książkę kotłową, wydaną przez Stowarzyszenie Dozoru Kotłów w Warszawie, oddział w Krakowie, na kocioł parowy, własność p. Jana Dunin - Brzezińskiego w Osieczanach. Nr. księgi kotłowej, wydanej przez Stowarzyszenie, 31598, Nr. fabryczny kotła 1570. Zarząd Dóbr w Osieczanach. 20534

ZAMIANA. Willę, 7 ubikacyj, ogródek, komfort, przedmieście, zamienię za dopłatą na domek — przedmieście lub okolica Krakowa. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20604". 20604

DENTYSTYCZNEGO technika poszukuje doktor stomatolog do spółki. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 20605". 20605

CHOROBY skórne, weneryczne, dróg moczowych oraz wady kosmetyczne i żylaki bezoperacyjnie leczy Dr. Zbigniew Kukulski — obecnie: Kraków, Siemiradzkiego 3. 20554

ROBOTY FOTOAMATORSKIE w najlepszem wykonaniu szybko, tanio. — Zakład czynny również w niedziele i święta od 9 do 19. — Bielec, Karmelicka 50. 20564

POSZUKUJĘ dzierżawy domku z większym ogrodem lub ziemią orną pod Krakowem, Tarnowem. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20467". 20467

FORTEPIAN na przechowanie lub wypożyczę, dobry stan, gwarancja. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20288". 20288

ZGUBIONO dnia 19 czerwca 1940 w drodze z ul. Pędzichów na Aleja 3 Maja do Cyrku, teczkę z aktami. Znalazca raczy zwrócić akta za sowitem wynagrodzeniem w Krakowie, ul. Pańska 8, kancel. adw. Sadłowskiego. 20687

SZYBKO, tanio, dokładnie naprawia, przerabia i odnawia wszelkie systemy maszyn do pisania specjalista: Kraków, Felicjanek 21. 20402

TRWAŁĄ, wodną, żelazkową najlepiej wykonuje firma Dalewski, Tomasza 16 20602

JANINA Skaza, — Goniec Krakowski, Kraków, ma do odebrania list od 2 tygodni — czekam odpowiedzi. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20641"

PRALNIA „ALBA"
KRAKÓW, ŁAZARZA BOCZNA 2.
Telefon 101-24.
FILIE: FLORIAŃSKA 45, GRODZKA 71, KARMELICKA 50, RAKOWICKA 10, DĘBNIKI — BARSKA 13, STAROWIŚLNA 80.
BIELIZNĘ PIERZE SIĘ W 7 DNIACH.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.